MEDYCYNA I KIEROWCY

W Łodzi rozpoczęły się dwudniowe obrady ogólnopolskiego sympozjum naukowego w sprawie badania układu nerwowego kierowców, zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Neurologiczne. Skupiło ono w Domu Technika liczne grono lekarzy-naukowców i specjalistów, przedstawicieli zainteresowanych resortów prokuratury, sądownictwa, MO i zakładów medycyny sądowej. W sympozjum uczestniczą specjaliści z ZSRR, NRD, Węgier, Czechosłowacji i Bułgarii.

SZYNE PRZEDSTAWIENIE „HALKI" I „STRASZNEGO DWORU"

Na scenie warszawskiego Teatru Wielkiego odbędą się wkrótce jubileuszowe przedstawienia dwóch oper, które blisko trzy lata temu zainaugurowały działalność naszej reprezentacyjnej placówki muzycznej. 18 bm. po raz setny będzie reprezentowany „Straszny Dwór" Moniuszki, a 29 bm. — „Halka". Warto dodać, że oba dzieła biją do tej pory rekordy powodzenia wśród widzów.

73,3 MLD ZŁ

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 30 września br. kwotę 73 mld 321 mln zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 70 mld 65 mln zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 3 mld 256 mln. Od 1 stycznia do 30 września br. wkłady pieniężne w PKO wzrosły o 7 mld 355 mln zł, a liczba książeczek oszczędnościowych — o 1.661 tys.

WYSTAWA MEDALI I ODZNACZEŃ

We wrocławskim Muzeum Medalierstwa przygotowano wystawę medali, odznaczeń i odznak wojskowych w związku z 25-leciem Ludowego Wojska Polskiego. Wystawa obejmuje ponad 400 eksponatów. Znajdą się na niej między innymi wszystkie odznaczenia i medale bojowe, między innymi Krzyż „Virtuti Militari" I klasy. Bogato jest reprezentowany dział odznak wojskowych z lat 1943—1968. (star)

Między ODRĄ a BUGIEM

WIETNAM

Zacięte walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej

Johnson: „Nikt nie może przewidzieć jak zakończy się wojna"

PARYŻ PAP. W środę i czwartek w północnej części Wietnamu południowego doszło do zaciętych walk między siłami patriotycznymi a ugrupowaniami wojsk amerykańskich i sajgońskich. Największe nasilenie walk zanotowano w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz w rejonie Da Nang.

W dalszym ciągu trwa oblężenie amerykańskiego obozu sił specjalnych Thuong Duc 30 km na południowy zachód od Da Nang. W nocy z środy na czwartek partyzanci po ostrzelaniu z moździerzy centrum obozu przeprowadzili atak na pozycje obronne nieprzyjaciela ostrzeliwując stanowiska Amerykanów z broni automatycznej i obrzucając ich granatami. Oblężeni wezwali na pomoc lotnictwo, artylerię oraz jednostki pancerne. Agresor poniósł ciężkie straty, które otoczone są jednak przez Amerykanów ścisłą tajemnicą.

Amerykańskie samoloty, głównie superfortece „B-52" przeprowadzają zmasowane naloty na wiele prowincji Wietnamu południowego. Największe nasilenie bombardowań zanotowano w pobliżu Sajgonu, gdzie partyzanci wzmogli ostatnio swoje akcje

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Pomoc wojskowa USA dla Izraela

NOWY JORK. PAP. W związku z zapowiedzią wszczęcia rokowań w sprawie dostarczenia Izraelowi samolotów odrzutowych USA typu „Phantom", w prasie amerykańskiej pojawiły się informacje na temat dotychczasowych form i wielkości pomocy wojskowej USA dla tego kraju. Według oficjalnych danych amerykańskich, jeszcze przed czerwcową agresją Izraela, USA dostarczyły Tel Awiwowi sprzętu wojskowego na sumę przeszło 100 mln dolarów.

Na liście dostaw znajdowały się m. in. czołgi i wyposażenie do nich oraz samoloty.

Normalizacja aparatury przemysłowej — tematem konferencji w „Chemarze"

Wczoraj w Zakładach Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej w Kielcach odbyła się konferencja i teatra została wystawa pod hasłem: „Rozwój, poziom techniczny i normalizacja armatury przemysłowej". W konferencji wzięli udział: zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — mgr inż. Konstanty Laidler, dyrektor naczelny Zjednoczenia Chemak, — mgr inż. Czesław Duchowski, sekretarz KM PZPR Jan Gil i inni.

Program konferencji zakładał dokonanie oceny nowoczesności wyrobów branży od strony przygotowania dokumentacji i prototypów, stanu i potrzeb rozwojowych zaplecza technicznego itp.

Otwarta wystawa obrazuje przekrój asortymentowy produkowanej w kraju armatury jak również rozwój przemysłu armaturowego.

Na zdjęciu — goście w towarzystwie wicedyrektora „Armatur" Mieczysława Trelèra zwiedzają wystawę.

Fot. Z. Jonko

Kabina «Apollo»

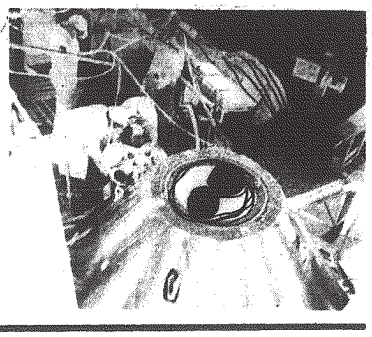

W bazie startowej na Przylądku Kennedy'ego trwają ostatnie przygotowania do lotu załogowego kabiny „Apollo", którego start zaplanowany został na dziś.

Na zdjęciu: dowódca statku Walter M. Schirra dostaje się do wnętrza kabiny.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie A

Słowo Ludu

Nakład: 142.206

Cena 50 gr

Rok XX Nr 285 (6525)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PIĄTEK, 11 PAŹDZIERNIKA 1968 R.

Aktyw FJN zsumował dorobek kampanii przedzjazdowej

W okresie od 15 sierpnia do 30 września br. posłowie odbyli 72 spotkania z wyborcami, w których wzięło udział blisko 5.000 osób. W tym samym czasie komitety FJN zorganizowały 122 spotkania z radnymi WRN i 494 z radnymi powiatowych i miejskich rad narodowych. W sumie w spotkaniach radnych i posłów wzięło udział ponad 37 tys. mieszkańców Kieleczczyzny. Oprócz tych spotkań w okresie przedzjazdowym komitety FJN zorganizowały 124 spotkania z działaczami ruchu rolniczego i ludowego. Wygłoszono 211 odczytów w takich miejscowościach, jak Białaczów, Paradyż, Odrzywół, Zarnów, Łopuszno, Lelów, Wodzisław i w wielu innych. We wsiach pow. Końskie, gdzie brak jest dotąd organizacji partyjnych, odczyty odbywają się systematycznie co miesiąc. Trwa dialog przedstawicieli różnych dziedzin życia społeczno-politycznego i gospodarczego ze społeczeństwem. W toku kampanii przedzjazdowej zrodziła się nowa inicjatywa — organizowanie wieczorów pytań i odpowiedzi. Wieczorów takich zorganizowano już 20, w stadium przygotowania znajduje się jeszcze 150.

Od 30 września br., a więc w ciągu zaledwie półtora miesiąca komitety Frontu Jedności Narodu zorganizowały 1.156 odczytów, spotkań i wieczorów dyskusyjnych, związanych z problematyką zawartą w tezach KC PZPR.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Powiat zwoleński wykonał roczny plan dostaw zboża

Powiat zwoleński zameldował w tych dniach o wykonaniu rocznego planu obowiązkowych dostaw ziarna. Na plan 1.870 ton zboża do dnia 7 bm. rolnicy z powiatu zwoleńskiego dostarczyli do magazynów 1.935,5 tony. W przedterminowej sprzedaży ziarna wyróżnili się zwłaszcza rolnicy z gromad: Chechły, Łagów, Laweczko i Sycyna. (ekr.)

Biuro Komitetu d.s. Rolnictwa przy KW PZPR obradowało nad realizacją uchwał IX plenum KC

NA wyjazdowym posiedzeniu — Biuro Komitetu d/s Rolnictwa przy KW PZPR omawiało realizację uchwały IX plenum KC na przykładzie dwóch gromad w powiecie kozienickim oraz sprawy budownictwa wiejskiego i produkcji materiałów budowlanych w tym powiecie. Obradom przewodniczył sekretarz KW — tow. J. Stański. Ponadto brali udział: prezes WK ZSL — A. Szubar i wiceprzewodniczący Prez. WRN — M. Derejski.

Taka forma kontroli z udziałem aktywu i fachowców pracujących bezpośrednio na wsi — pozwala na świetne konfrontowanie wojewódzkich i powiatowych założeń z konkretnym działaniem na niższych ogniwi partii i władzy państwowej. Na przykładzie gromad Gniewoszów i Miejska Dąbrowa stwierdzono, że od czasu ustalenia zadań dla poszczególnych grup gospodarstw przez zespoły specjalistów, wiele rzeczy zmieniło się na korzyść. Oczywiście, roczny okres jest za krótki, aby mówić już o konkretnych wynikach produkcyjnych. Niezmiernie jednak wartościowa jest znajomość rezerw tkwiących w źle zagospodarowanej ziemi, zmia na metod pracy służby rolnej itp. We wspomnianych gromadach przyjął się dobry zwyczaj zaopatrywania się w nawozy poprzez całowagonowe dostawy. Zakupywane

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uroczystość w Belwederze

Wręczenie aktów nominacyjnych i odznaczeń państwowych generałom, oficerom, chorążym i podoficerom WP

10 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych generałom WP mianowanym uchwałą Rady Państwa na pierwsze oraz kolejne wyższe stopnie generalskie i dekoracji orderami i odznaczeniami państwowymi 89 generałów, oficerów, chorążych i podoficerów WP.

W uroczystości udział wzięli członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Bolesław Podedworny, Julian Horodecki oraz min. Kazimierz Świtała, szef kancelarii Rady Państwa Edmund Boratyński, dyrektor gabinetu przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak.

Do zgromadzonych przemówił i złożył im gratulacje przewodniczący Rady Państwa — marszałek Polski Marian Spychalski.

Przewodniczący Rady Państwa powiedział, że partia i władza ludowa dając w ramach obchodów 25-lecia LWP wyraz uznania dla dorobku naszych żołnierzy w dziedzinie obronności, w tym dla dorobku kadry dowódczej sił zbrojnych, podkreśla to między innymi przez nadanie odznaczeń i mianowań na wyższe stopnie wojskowe. Z tej okazji, zgodnie z ustalonym w Polsce Ludowej zwyczajem, członkowie kierownictwa politycznego i państwowego naszego kraju spotykają się w Belwederze z kierowniczą kadrą naszych sił zbrojnych, z wybranymi jej reprezentantami.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

10 bm. w Belwederze odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych nowo mianowanym i awansowanym generałom WP.

Na zdjęciu: przemawia Marian Spychalski.

CAF—Uchymiak—telefoto

Inauguracja roku kulturalno-oświatowego w Rożnicy

W rożnickim Uniwersytecie Ludowym nastąpiła inauguracja roku kulturalno-oświatowego. 40 osób uczestniczy w kursie dla gospodarzy klubów „Ruchu" i Rolnika. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele ZG i ZW ZMW, WZGS i „Ruchu".

Dyrektor UL, Edward Lato zapoznał słuchaczy z programem zajęć w roku szkolenowym 1968/69, a przewodniczący ZW ZMW, Henryk Wrona omówił działalność organizacji w okresie przedzjazdowym. (j.k.)

Po wyjeździe Gromyki i Ruska z Nowego Jorku

NOWY JORK PAP. Wprawdzie XXIII sesja Zgromadzenia NZ prowadzi nadal bez zmian swoje prace, to jednak nie ulega wątpliwości, że zakończył się pewien określony etap sesji, podczas którego przebywali w Nowym Jorku i kontaktowali się w trakcie trzykrotnych spotkań ministrowie spraw zagranicznych dwóch supermocarstw: A. Gromyko i D. Rusk.

Formalnie rzecz biorąc, wyjazd obu ministrów nie wnosi nic i nie zmienia toku pracy sesji. Równocześnie jednak wiadomo, że z jednej strony ministrowie nadają ton i kierunek pracy swoim delegacjom, z drugiej zaś strony ich nieoficjalne konsultacje pozwalają na wyjaśnienie lub nadanie biegu sprawom, których same delegacje lub Zgromadzenie Ogólne rozstrzygnąć nie mogą.

Warto wspomnieć o tym, jakie są w okresie obecnej sesji rezultaty pobytu w Nowym Jorku ministrów i szefów delegacji obu mocarstw i jakie z tym pobytem wiązano nadzieje.

Nie ulega przede wszystkim wątpliwości, że obaj ministrowie nadali swoim delegacjom kierunek pracy na okres dalszej sesji, i że kierunki te, jeśli chodzi o delegację radziecką i amerykańską, są wyraźnie rozbieżne.

Rusk, co znalazło wymowny wyraz w jego wystąpieniu, ustawił swoją delegację i jej politykę na pozycjach biernej negacji poczynań Związku Radzieckiego. W kuluarach ONZ uważa się, że pociągnięcie to wynika nie tylko z chęci kontynuowania an-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Dziś w całym kraju będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Gdzieniegdzie wystąpią opady. Temperaturą bez większych zmian.

Krajowa narada naukowo-techniczna SIMP

Problemy organizacji produkcji tłoczników

Wczoraj w Kielcach rozpoczęła się krajowa narada poświęcona omówieniu organizacji i produkcji tłoczników, zorganizowana z inicjatywy Kieleckiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. W dniu wczorajszym uczestnicy narady — w której biorą udział m. in. przewodniczący ZG SIMP — prof. dr inż. Tadeusz Pełczyński sekretarz generalny SIMP mgr inż. Ryszard Gdulewski, z-ca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR tow. Tadeusz Grodowski, rektor WSI dr doc. Bronisław Ślusarczyk, przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego mgr inż. Edward Karpiński, prof. dr Zdzisław Marciniak z Politechniki Warszawskiej (przewodniczący obradom) oraz miejscowe władze SIMP i NOT — wysłuchali pięciu referatów dotyczących produkcji tłoczników. W godzinach popołudniowych odbyła się dyskusja.

Narada cieszy się olbrzymim powodzeniem, czego dowodem może być frekwencja uczestników przybyłych w liczbie 250 do Kielc. Są to fachowcy z Zakładów Cegielskiego w Poznaniu, huty ze Stalowej Woli i Łabędy, z Ursusa, Jelcza, Sanoka, Świdnika, Starachowic, Warszawy, itp. Ponadto również zjednoczenia: Obrabiarek i Narzędzi,

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Pogrzeb J. Maślanki

10 bm. w Warszawie odbył się pogrzeb pułkownika Józefa Maślanki znanego działacza ruchu ludowego i b. wojewody kieleckiego.

Na zdjęciu: nad trumną przemawia prezes WK ZSL w Kielcach A. Szubar.

CAF—Urbanek—telefoto

Pożar we Francji

PARYŻ PAP. Kilkuset strażaków walczyło z ogniem, który strawił magazyny wełny w mieście Roubaix na północy Francji, powodując straty w wysokości około 30 mln franków. Przyczyna pożaru pozostaje nieznana.

14 bm.

Sesja WRN

W poniedziałek 14 bm. w sali konferencyjnej Prez. MRN w Kielcach odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Tematami obrad są m. in.:

- ocena wykonania zadań w rolnictwie w oparciu o uchwałę IX plenum KC PZPR;
- zmiany w podziale administracyjnym województwa (zniesienie i utworzenie niektórych gromad, zmiana granic powiatów buskiego, iłżeckiego, jędrzejowskiego, kieleckiego, lipskiego, radomskiego, staszowskiego i szydłowieckiego, zmiana granic i nazw niektórych gromad oraz przeniesienie siedzib niektórych GRN).

Początek sesji o godz. 10.

Rozmowy Wilson — Smith na pokładzie „Fearless"

LONDYN PAP. Wczoraj rano na pokładzie krążownika „Fearless" odbyła się pierwsza rozmowa Wilsona ze Smithem z udziałem delegacji obu stron w pełnym składzie. Poprzedniego wieczoru Wilson i Smith rozmawiali przez pół godziny sam na sam, a potem przez 70 minut w obecności swych doradców. Omawiano jednak — jak wyjaśniają poinformowane koła — głównie sprawy proceduralne w związku z rozpoczynającymi się oficjalnymi pertraktacjami.

Siedzibą Smitha w czasie pobytu w Gibraltarze jest niszczyciel „Kent", stojący na kotwicy obok krążownika „Fearless".

Po przybyciu z Salisbury Smith wyraził pogląd, że obecne spotkanie jest przypuszczalnie ostatnią szansą uniknięcia rozbieżności na temat niepodległości Rodezji. Oświadczył on w góry, że nie zaakceptuje brytyjskiego warunku, iż ewentualnie osiągnięte porozumienie musi być możliwe do przyjęcia przez wszystkich bez wyjątku mieszkańców Rodezji.

„Mein Kampf" Hitlera znowu w każdej księgarni

BONN, PAP. W jednym z największych dzienników zachodnioniemieckich, monachijskiej „Sued deutsche Zeitung" ukazało się wielkie ogłoszenie na całą kolumnę, reklamujące nowe wydanie hitlerowskiego „Mein Kampf". Ogłoszenie zawiadamia wielkimi literami, że „Mein Kampf" po 23 latach znowu jest do nabycia w każdej księgarni. Książka ilustrowana przez Kurta Halbrittera zawiera ponadto różne oryginalne teksty wypowiedzi Hitlera i ówczesne komentarze do tych tekstów. Na umieszczonej w ogłoszeniu reprodukcji okładki nowego wydania „Mein Kampf" znajduje się emblemat III Rzeszy — swastyka, która została zresztą przez wydawców zniekształcona, gdyż ramiona krzyża załamane są w odwrotną stronę.

PRZED V ZJAZDEM PARTII

Dodatkowe zobowiązania

Załogi wielu przedsiębiorstw i zakładów pracy podejmują dodatkowe zobowiązania, czyny społeczne na cześć zbliżającego się V Zjazdu PZPR. Wczoraj otrzymaliśmy nowe meldunki.

Załogi oddziałów PKS w województwie zrealizowały już wszystkie zobowiązania i czyny społeczne z poważną nadwyżką. Dalsze, podjęte obecnie zobowiązania dotyczą poprawy organizacji pracy, podniesienia współczynnika gotowości technicznej taboru, oszczędności materiałów oraz wykonania planu rocznego V Zjazdu PZPR. Wczoraj otrzymaliśmy nowe meldunki.

Załoga PKS w Skarżysku jako pierwsza w kraju, podarowała 1 tys. zł na śmigłowiec sanitarny dla Centrum Zdrowia Dziecka. Przedjazdowy wartty produkcyjne zaciągnięto we wszystkich jednostkach PKS. Wartość dotychczasowych czynów i zobowiązań w ramach wart wynosi 3,5 mln zł.

Załoga Bazy Sprzętu Melioracyjnego w Mieroniecach (pow. Jędrzejów) postanowiła do 11 listopada — czyli do dnia rozpoczęcia obrad V Zjazdu partii — wykonać roczne zadania finansowe, wynikające z planu techniczno-produkcyjnego w kwocie 58 555 tys. zł. Dodatkowo do końca roku zobowiązano się wykonać produkcję wartości 1 mln zł. (f)

Zadania spółdzielczości mieszkaniowej

Wczoraj w Kielcach odbyła się narada przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych woj. kieleckiego, poświęcona omówieniu aktualnej sytuacji oraz perspektyw dalszego rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w świetle tez na V Zjazd PZPR.

Podkreślano poważny dorobek spółdzielczości mieszkaniowej Kielecczyzny, która swym zasięgiem obejmuje wszystkie miasta powiatowe oraz szereg osiedli. Jeszcze w bieżącym roku liczba mieszkańców domów spółdzielczych przekroczy w województwie 50 tys. Spółdzielnie mieszkaniowe w coraz większym stopniu stają się szkołą gospodarności i samorządności mieszkańców.

Na podstawie przedstawionego referatu oraz dyskusji, zebrani uchwalili szereg wniosków, zmierzających do dalszego doskonalenia form i metod pracy spółdzielczości mieszkaniowej.

Wokół wydarzeń w CSRS

Wystąpienie J. Pillera

PRAGA PAP. — Jak podaje agencja CTK, w Pradze odbyło się plenum okręgowego komitetu KPCz Środkowych Czech. Plenum poświęcone było niektórym problemom aktualnej sytuacji politycznej.

Głównym mówcą był pierwszy sekretarz komitetu okręgowego i członek prezydium KC KPCz J. Piller. Oświadczył on, że głównym zadaniem jest umacnianie zaufania narodu do partii i kierowniczej roli KP Czechosłowacji w społeczeństwie, na zasadach wytkniętych w projekcie nowego statutu Partii powinna również zwrócić szczególną uwagę na usunięcie dawnych biurokratycznych wypaczeń i subiektywizmu oraz kontynuować stopniowe wprowadzanie nowego systemu gospodarczego i doprowadzić do powstania masowej socjalistycznej inicjatywy wszystkich ludzi pracy i umocnienia ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji.

J. Piller zwrócił uwagę na działalność sił antysocjalistycznych, które dążyły do realizacji celów wrogich społeczeństwu. Na niebezpieczeństwo z tej strony wskazywała partia już podczas kwietniowego i majowego plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego. Mówca stwierdził, że jednym z zadań KPCz jest usunięcie braków, jakie istnieją w realizacji polityki partii od czasu styczniowego plenum KC.

Mówiąc o działalności masowej informacji J. Piller oświadczył, że ich zadaniem jest przede wszystkim organizowanie dyskusji społeczeństwa nad konkretnymi problemami aktualnej rzeczywistości i przyszłości. Prasa, radio i telewizja powinny działać w duchu socjalistycznym, powinny być świadome odpowiedzialności za ochronę interesów państwa a także za realizację porozumień bratysławskiego i moskiewskiego.

J. Piller dodał, że zadaniem partii jest doprowadzenie do tego, by wszyscy jej członkowie w pełni rozumieli sytuację Czechosłowacji w świecie i to, że jej miejsce znajduje się tylko w obozie socjalistycznym.

W dyskusji zabrał głos członek prezydium KC KPCz E. Erban, który poinformował plenum komitetu okręgowego o rozmowach między delegacjami czechosłowacką i radziecką, jakie odbyły się niedawno w Moskwie.

Wietnam

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zaczepne a także w pobliżu granicy z Kambodżą, w delcie Mekongu oraz w rejonie płaskowyżu centralnego.

Nie ustają również najdy na południowe prowincje DRW. W okresie silnych opadów Amerykanie dopuszczają się barbarzyńskich wycyzn bombardując tamy oraz urządzenia irrygacyjne, ażeby w ten sposób spowodować zalanie znacznych obszarów ziemi wietnamskiej. Głównymi celami pirackich nalotów są okolice Dang Hoi oraz Vinh Linh. U wybrzeży wietnamskich w dalszym ciągu znajduje się amerykański okręt liniowy „New Jersey", który ostrzeliwuje kutry rybackie na morzu oraz rejon wybrzeża.

* ★ *

WASZYNGTON PAP. Prezydent Johnson oświadczył, że „nikt nie może przewidzieć jak zakończy się wojna w Wietnamie". Szef państwa amerykańskiego zabrał głos z okazji przybycia do stolicy USA premiera Nowej Zelandii Holyoake'a.

Pomijając milczeniem kwestię ewentualnego zaprzestania bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu Johnson wbrew oczywistym faktom starał się sugerować, że wojska amerykańskie „odnoszą sukcesy" w walkach z partyzantami.

Po wyjeździe Gromyki i Ruska z Nowego Jorku

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tyradzieckiej batalii, lecz takiej, aby mogła w większym jeszcze stopniu, z faktu, że Rusk, reprezentujący odchodzącą administrację i wyraźnie przegrywającą kampanię wyborczą partię, nie miał po prostu możliwości wysunięcia jakiegokolwiek pozytywnego programu amerykańskiej polityki zagranicznej, w tym polityki na forum ONZ.

Tak pozycja rządu Stanów Zjednoczonych w toku obecnej sesji stawia dyplomacji amerykańską nieco na uboczu głównego nurtu prac i zainteresowań delegacji, powoduje widoczne izolowanie Amerykanów i osłabia ich wpływ na postawę i działalność delegacji krajów sojuszniczych i sprzyjających USA.

Kurz nadany delegacji radzieckiej przez ministra Gromyko jest jasny. Polega on na konstruktywnym wykorzystaniu wszelkich nadarzających się możliwości dla poprawy atmosfery międzynarodowej, z położeniem głównego nacisku na problematykę rozbrojenia.

Uwaga się, że wobec bierności i nagęsci amerykanów wystąpienie ministra Gromyki odegra zasadniczą rolę dla całokształtu przebiegu sesji. Już dotychczas rola ta wyraziła się głównie w znacznie łagodniejszym, niż się tego spodziewano, zabiegu debaty generalnej. W kuluarach ONZ mówi się, że minister spraw zagranicznych ZSRR zdecydował debatą na tory konkretne i konstruktywne. Wyrazem tego jest m. in. fakt, że wielu delegatów, zabierających głos w debacie generalnej, ustosunkowuje się do różnych radzieckich propozycji, powodując tym samym rzeczową dyskusję w sprawach dla świata szczególnie ważnych.

Obecnie, po wyjeździe ministrów wielkich mocarstw, aktywność polityczna, towarzysząca sesji, pswdopodobnie nieco zmaleje.

Trudno na razie przewidzieć, czy w obecnym najważniejszym okresie politycznym zostanie osiągnięte porozumienie w niektórych sprawach w którejś z wielkich spraw politycznych. Większość obserwatorów nie jest jednak nastawiona zbyt optymistycznie. Przypuszcza się raczej, że XXII sesja może dokonać poważniejszych osiągnięć w takich dziedzinach, jak postęp w kodyfikacji międzynarodowego ustawodawstwa, w dziedzinie organizowania i regulowania międzynarodowej współpracy gospodarczej, a wreszcie w dalszym postępie dekolonizacji. Ważny i wymagający podkreślenia jest fakt, że w powszechnej niemal opinii wyłonionej z obserwatorów XXIII sesja nie nabierze cech zimnowojennych, czego się mówiło i spodziewano po wystąpieniu ministra Ruska w tym aspekcie, wbrew nieprzyjaznemu zamierzeniom amerykańskim, sesja odegra pozytywną rolę, wzmacniając pozycję autorytet i rolę ONZ oraz stwarzając dogodną sytuację i atmosferę dla przeprowadzenia wielu problemów międzynarodowych, a nawet powstałą na znalezienie rozwiązań niektórych spraw.

Obchody 25-lecia LWP w żołnierzy stacjonujących w CSRS

W poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku żołnierze — patrioty i internacjonaliści obchodzili 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego żołnierze naszych jednostek stacjonujących czasowo w Czechosłowacji.

Dowódca polskich jednostek udekorował najbardziej wyróżniających się w służbie oficerów i żołnierzy wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa.

Na skrócie

MIN. ANTONI RADLIŃSKI W MOSKWIE

Do Moskwy przybyła delegacja przemysłu chemicznego z ministrem tego resortu Antonim Radlińskim na czele.

DEMONSTRACJA ANTYWOJENNA W N. JORKU

W Nowym Jorku doszło do nowej, gwałtownej demonstracji antywojennej. Ponad 400 demonstrantów zgromadziło się przed nowojorskim hotelem „American" wznosząc okrzyki przeciwko wojnie w Wietnamie.

MANEWRY MORSKIE U WYBRZEŻY AUSTRALII

Brytyjskie ministerstwo obrony podało, że u wybrzeży Australii odbywają się manewry morskie pod kryptonimem „Coral Sands" z udziałem ponad 90 okrętów wojennych i 18 tys. żołnierzy z W. Brytanii, Australii, Nowej Zelandii i USA.

PRÓBA ZAMACHU STANU W SAJGONIE

W Sajgonie podano wiadomość o wykryciu spisku przeciwko rządowi reżimowego prezydenta Van Thieu. Zarządzono ostre pogotowie stawiając na nogi całą policję sajgońską oraz wojsko. Wszystkie gmachy rządowe zostały obstawione przez oddziały reżimowe. Zamach był przygotowywany przez wielu wyższych oficerów.

OBRADY PRZEDSTAWICIELI NATO

W Bonn rozpoczęła się dwudniowa konferencja ministrów obrony państw NATO. Jej tematem ma być ustalenie zasad ewentualnego użycia broni nuklearnej „w razie konfliktu w Europie".

MUZEUM PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ W LENINO

13 października w rocznicę walk pod Lenino otwarte zostanie w tej wiosce muzeum przyjaźni polsko-radzieckiej.

BRAZZAVILLE ZERWIE DYPLOMATYCZNE Z KINSZASA

Rząd Konga-Brazzaville postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z sąsiednią republiką Kongo-Kinszasa. Nastąpiło to w związku ze sprawą Pierre'a Mulele, który skazany został na karę śmierci w Kinszasie. Ten przy wódca powstania kongolskiego w latach 1963-64 przebywał ostatnio w Brazzaville i władze tego kraju otrzymały gwarancję od przedstawicieli rządu w Kinszasie, iż Mulele może powrócić bezpiecznie do swej ojczyzny.

(star)

Uroczystość w Belwederze

Wręczenie aktów nominacyjnych i odznaczeń państwowych generałom, oficerom, chorążym i podoficerom WP

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

M. Spychalski wyraził głębokie przekonanie, że tak jak przed 25 laty w bitwie pod Lenino, w bojach o okupantem hitlerowskim, a potem w walce o umocnienie władzy ludowej żołnierz nasz chlubnie wypełniał swój patriotyczny, nieoddzielny od internacjonalistycznego, obowiązek, tak i dziś, w czasach narzucania polityki przez imperializm, podważania status quo w Europie przez państwo bońskie — nasze wojsko w bratnim współdziałaniu z żołnierzem radzieckim i innymi żołnierzami zjednoczonych sił zbrojnych socjalizmu, będzie zawsze niezawodną siłą w obronie dorobku i twórczego, socjalistycznego trudu naszego i sojuszniczych narodów. Marksistowsko - leninowska partia polskich ludzi pracujących stwierdził Mariian Spychalski — uczyła nas w przeszłości jak zwyciężać mamy, uczyła i uczy nas obecnie, jak uzyskiwać powodzenie w budownictwie socjalizmu i umacniać bezpieczeństwo ojczyzny.

W dniach obchodów 25-lecia Wojska Polskiego — powiedział w zakończeniu Marian Spychalski — kierownictwo polityczne i państwowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, głęboko przekonane, że nasi żołnierze nigdy nie zawiodą sprawy najwyższego dobra każdego Polaka: **bezpieczeństwa naszej ludowej ojczyzny, przekazuje na ręce obecnych tu dowódców, szczególnie odpowiedzialnych za nasze ludowe siły zbrojne — najlepsze życzenia powodzenia w służbie, w życiu codziennym, w wypełnianiu zaszczytnych obowiązków dla dobra Polski i socjalizmu.**

Następnie przewodniczący Rady Państwa wręcza akty nominacyjne. Pierwsi otrzymują je mianowani na stopień generała broni: minister obrony narodowej **Wojciech Jaruzelski** i wiceminister ON **Grzegorz Korczyński.** Rozlega się żołnierska odpowiedź: „Ku chwale ojczyzny".

Rozpoczyna się dekoracja orderami i odznaczeniami państwowymi przyznanymi przez Radę Państwa z okazji 25-lecia WP. Ordery i odznaczenia państwowe wręczają: I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, którzy składają odznaczonym życzenia i gratulacje.**

Orderem Sztandaru Pracy I klasy odznaczeni zostali: gen. dyw. Józef Urbanowicz, gen. dyw. Bolesław Chocha, gen. dyw. Tadeusz Tuczapski, gen. dyw. Wiktor Ziemiński, gen. dyw. pil. Jan Raczkowski, wiceadmirał Zdzisław Studziński, gen. dyw. Zygmunt Huszcza, gen. dyw. Józef Kamiński, gen. dyw. Eugeniusz Molczyk, gen. bryg. Teodor Kufel.

Wśród odznaczonych Orderem Sztandaru Pracy II klasy znajdują się m.in.: gen. bryg. Stanisław Antos, gen. bryg. Władysław Baranowski, gen. bryg. Mieczysław Grudzień, gen. bryg. Kazimierz Jankowski, gen. bryg. Włodzimierz Sołtysiuk.

Krzyżem Komenderskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali m.in.: gen. dyw. Franciszek Księżarczyk, gen. bryg. Tadeusz Bielek, gen. bryg. Franciszek Kamiński, gen. bryg. Tadeusz Krepski, płk Wiktor Iwow, płk Izydor Koper, płk Alfin Żyto.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano m.in.: gen. bryg. Mariana Kopera, płk Konstantego Karzewskiego, płk Henryka Michałowskiego.

Krzyż Grunwaldu III klasy otrzymali: gen. bryg. Ignacy Szczesnowicz, płk Jan Cieślik i płk Czesław Kiszczak.

Krzyż Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski otrzymali m. in.: ppłk Zenon Czechowski, ppłk Jan Latusek, ppłk Jerzy Tenerowicz, kmdr por. Kryspin Lech, st. sierż. Józef Musielak.

Minister obrony narodowej gen. broni **Wojciech Jaruzelski** w imieniu odznaczonych podziękował kierownictwu partii i władzy ludowej za awanse i odznaczenia, zapewniając, że Ludowe Wojsko Polskie będzie nadal z honorem wykonywać zadania służbowe obronne i bezpieczeństwa naszej socjalistycznej ojczyzny.

W czasie spotkania, jakie miało następnie miejsce w salach Belwederu, zabrał głos **Władysław Gomułka.**

Biuro Komitetu d.s. Rolnictwa obradowało nad realizacją uchwał IX plenum KC

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

przez kółka rolnicze siewniki — prawie zupełnie wyeliminowały siewy z płachty.

W czasie dyskusji krytykowano jednak to, że rolnicy w dalszym ciągu siają ekstensywne odmiany zbóż, które źle znoszą wyższe nawożenie. Zadaniem służby rolnej jest wprowadzenie lepszych odmian. Krytykowano Wydział Rolnictwa Prez. PRN, który do tej pory nie ustalił zasad premiowania służby rolnej za wykonywanie w gromadzie zabiegów agrotechnicznych.

Jeśli chodzi o budownictwo wiejskie, to w powiecie kozienickim przebiega ono niezadowalająco. Wznoszenie rocznie 500 — 600 budynków jest przysłowiową kroplą wobec istniejących potrzeb. Opóźnia się wyznaczanie terenów budowlanych, a koncentracja budownictwa wiejskiego nie ma nic wspólnego z samą nazwą. Wręcz sensacyjna była informacja, że przy ogromnym braku materiałów budowlanych — w Zakładzie Przemysłu Terenowego w Pionkach — wstrzymuje się produkcję pustaków, gdyż kilkadziesiąt tysięcy już wyprodukowanych zalega po ligon produkcyjny. Ktoś tu pokpił sprawę dystrybucji. W czasie obrad biura postulowano, aby w produkcji materiałów budowlanych w większym stopniu wykorzystywać surowce miejscowego pochodzenia. (wk)

Problemy organizacji produkcji tłoczników

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ciągników i Maszyn Rolniczych, Automatyki i Aparatów Precyzyjnych wysłały swych przedstawicieli do Kielc.

Warto dodać, że narada została starannie przygotowana przez organizatorów; wszystkie wygłoszone referaty i informacje zostały wydrukowane w miesięczniku naukowo-technicznym SIMP, „Mechanik". Niezależnie od tego referatom i dyskusji przysłuchiwali się przedstawiciele Instytutu Mechaniki Precyzyjnej, Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej z Poznania Instytutu Organizacji Przemysłu Maszynowego oraz Wydawnictwa Naukowo - Technicznego.

Otwierając naradę przewodniczący Kieleckiego Oddziału SIMP inż. Stefan Drogosz stwierdził, że ambicją tego oddziału jest stworzenie w Kielcach, kolebce przemysłu metalowego, w oparciu o istniejącą w KZWM Centralną Tłoczniową ośrodka naukowo-badawczego w dziedzinie tłocznictwa.

Dzisiaj uczestnicy narady zwiedzą zakłady „Chemar", „Iskra", KZWM — gdzie otwarto wystawę tłoczniczą, a następnie wyjadą autokarami na zwiedzanie Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego. (bar)

Aktyw FJN zsumował dorobek kampanii przedzjazdowej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

„Warto zastanowić się, jakie za tą liczbą kryją się treści polityczne, jak się ocenia zaangażowanie społeczne i troskę o dalszy rozwój tych środowisk, które swym oddziaływaniem w kampanii przedzjazdowej objęły komitety FJN — powiedział na wczorajszym pojedzeniu Wojewódzkiego Komitetu FJN jego przewodniczący — I sekretarz KW PZPR tow. Franciszek Wachowicz. Stwierdzić trzeba, że tak, jak wszędzie — w naszych wioskach, miasteczkach i peryferyjnych dzielnicach miast wydzielonych tezy zjazdowe wzbudziły powszechne zainteresowanie. Dyskusja na tych spotkaniach była interesująca, wypływająca z gospodarskiej troski o rozwój środowisk i usuwanie hamulców, utrudniających realizację uchwał IX plenum KC. Dyskutanci w swych wypowiedziach akceptowali kierunki rozwoju, zawarte w problematyce tez. Często swymi wnioskami wzbogacali je i ilustrowali licznymi pozytywnymi przykładami z całego powojennego okresu. Działalność komitetów FJN w tych środowiskach wpłynęła na pogłębienie więzi partii z bezpartyjnymi i potwierdziła poparcie programu budownictwa socjalistycznego".

Na wczorajszym posiedzeniu, w którym obok przedstawicieli powiatowych ogniw FJN i organizacji społecznych wziął m. in. udział sekretarz KW PZPR tow. Henryk Soboń oraz sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN tow. Mieczysław Marzec, wiele uwagi poświęcono, zarówno w informacji wygłoszonej przez przewodniczącego tow. Wachowicza, jak i w dyskusji — sprawom kształtowania obywatelskich postaw, świadomości i zaangażowania działających tysięcy mieszkańców Kielecczyzny, biorących udział w kampanii przedzjazdowej pod egidą Frontu Jedności Narodu.

Dyskutanci podkreślali, że w otoczeniu atmosferze życia politycznego coraz bardziej rozszerza się wachlarz zainteresowań ludzi, bogata i różnorodna jest tematyka zainteresowań, wnikliwych i konkretnych odpowiedzi oczekują ludzie na swoje pytania. Równocześnie ze wzrostem kultury przebija rosnące zaangażowanie i aktywność.

Plan na rok bieżący zakładał wypracowanie w czynach społecznych wartości 260 mln zł. Mieszkańcy miast i wsi wykonali ten plan o dodatkowe czyny społeczne wartości 25 mln zł. Najwięcej dodatkowych czynów społecznych podjęła ludność pow. Busko — blisko 7 mln zł, Jędrzejów 5,2 mln zł, Włoszczowa 4,3 mln zł. Realizacja czynów społecznych na 3 miesięcy wynosi 275,8 mln zł tj. 77 proc. planu rocznego. Wieś masowo zobowiązuje się wykonywać wszystkie obowiązki wobec państwa do dnia Zjazdu partii.

Jak podkreślił, zabierając głos w dyskusji, sekretarz KW PZPR tow. H. Soboń — kierunki działania nakreślone przez partię w tezach znalazły w dyskusji pełną akceptację, której towarzyszyły i to warzyszą czyny i zaangażowane ludzkie postawy.

Wśród wielu głosów w dyskusji przebijała troska, by istniejącą obecnie, ożywioną atmosferę życia politycznego utrzymać i rozszerzyć na wszystkie środowiska także i po Zjeździe partii, kiedy to wcielać się będzie w życie treść jego uchwał, a także przenieść ją na rozpoczynające się już przygotowania do przyszłorocznych obchodów 25-lecia PRL. (lcz)

Uroczyste ślubowanie oficerów WP

Na placu Zwycięstwa w Warszawie odbyła się w czwartek jedna z centralnych imprez obchodów 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego — ślubowanie najmłodszych oficerów naszych sił zbrojnych, absolwentów wyższych szkół oraz słuchaczy akademii wojskowych.

Ta tradycyjna już uroczystość, organizowana od kilku lat z okazji święta naszego wojska miała w br. — jubileuszowym roku LWP — szczególnie uroczysty charakter.

Akt ślubowania dodatnie zaakcentował gotowość najmłodszych kadr dowódców Ludowego Wojska Polskiego — spadkobierców najsercowniejszych tradycji naszych sił zbrojnych — do umacniania sił obronnych Polski Ludowej w służbie narodu i partii, do obrony naszych zachodnich granic i zdobyczy socjalizmu w Polsce — w braterskim sojuszu z armiami państw Układu Warszawskiego — przed rewizjonistycznymi zakusami NRF, przed zakusami sił imperialistycznych, godzących w interesy naszego kraju i państw wspólnoty socjalistycznej.

Sport

LEGIA WYGRAŁA W MONACHIUM

◇ Piłkarze Legii rozegrali w Monachium rewanżowe spotkanie o Puchar Miast Targowych z tamtejszym TSV. I chociaż mieli w zapasie spisali się bardzo dobrze zwyciężając 3:2 (1:2). Bramki dla Legii: 2 — Musiał w 1 min., Pieszko w 57 i Brychczy w 89.

PO OBU STRONACH SIATKI

◇ Dziś w Radomiu rozpoczyna się ogólnopolski turniej siatkówki kobiecej o Puchar Gór Świętokrzyskich. Do niedzieli włącznie walczyć będzie aż 12 drużyn. Są to: Start Łódź, Anilana Łódź, LZS Rajcza, Baildon Katowice, Energetyk Poznań, LZS Trzebnica, Plomień Sosnowiec, Przyszłość Warszawa, Stal Rzeszów, Stal Mielec oraz Budowlani i Start Radom.

Turniej ten zainaugaruje nowy sezon siatkówki 1968—69. Drugie nie mniej interesujące imprezą inauguracji sezonu będzie turniej o Puchar Gór Świętokrzyskich dla zespołów męskich, który rozegrany zostanie w Kielcach w dniach 26—27 bm.

Tydzień wcześniej, 18 bm. rozpoczynają się rozgrywki mistrzowskie w lidze międzywojewódzkiej mężczyzn. Startują w nich 14 zespołów: 4 z obr. rzeszowskiego — Grunwald Rzeszów PKS Łańcut, Liwocz Jasło i Stal Stalowa Wola, 2 z okr. lubelskiego — Avia Świdnik, Tomasovia, Stal Kraśnik, Orzeł polanka, Lublinianka, AZS Lublin oraz 8 z okr. kieleckiego: Lechia i Tęcza Kielce, Czarni Radom, Frosit Fionki, Skórzan Skarżysko.

Zespoły kobiece ligi międzywojewódzkiej startują w tydzień po męskich. Tu dla odmiany z naszego okręgu jest najmniej drużyn, tylko 3 — Budowlani i Start Radom oraz AKS Busko, z okr. lubelskiego 5 zespołów: Stal Kraśnik, Stal Poniatowa, LZS Klemensowice, LZS Chełmiańska, AZS Lublin oraz 4 z rzeszowskiego — Orzeł Przeworsk, Stal Rzeszów, Stal Mielec i Stal Nowa Dęba.

Równocześnie rozpoczynają się mistrzowskie rozgrywki juniorów. Uczestniczy w nich 10 zespołów: Beroń, Czarni i Radomiak z Radomia, KSZO Ostrowiec, Skórzan Skarżysko i Star Starachowice, Zak Kielce, Kamienna ze Skarżyska i Ostrovia z Ostrowca oraz drużyna SKS z Radomia.

Pierwsze spotkania rozpoczynają się już 12 października.

W mistrzowskich rozgrywkach juniorek wystąpi 5 drużyn: Budowlani, Beroń, Start Radomiak i Orlen z Radomia, Kamienna ze Skarżyska oraz dwie drużyny SKS z Ostrowca i Lipska. Pierwsze mecze rozpoczynają się 26 października.

Tak więc najaliniejszym ośrodkiem młodzieżowej siatkówki jest Radom, dobrze pracuje z młodzią Skarżysko, niezle ma wynik Ostrowiec, odywiają się Starachowice. Tylko w Kielcach żaden z klubów nie pomyślał o swoim zapleczu.

Komunikat WKC

Wojewódzka Komisja Cen ustaliła nowe maksymalne ceny detaliczne warzyw i owoców obowiązujące z dniem 11 października 1968 r. na terenie całego województwa kieleckiego w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego bez względu na formę handlu w następującej wysokości za 1 kg: ziemniaki wyb. I — zł 1,60, drobne — zł 1,40, wyb. II — zł 1, marchew obciana — 2, burak obciana — 1,80 jabłka gr. podstawowej z 1 wyb. 2,50, jabłka gr. pozostałe: I wyb. 4,50, II wyb. — 3 zł, winogrona drob. owocowe imp. 10 zł, winogrona wielkoowocowe imp. — 18 zł cena obowiązująca. Ogórki kwaszone 18 zł, za ogórki nie objęte cennikiem należy uzgodnić ceny między dostawcą a odbiorcą.

Koledze HENRYKOWI NOWAKOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają

Rada Zakładowa i pracownicy Hurtowni Artykułów Elektrotechnicznych

2319-g

Wyrazy głębokiego współczucia

ob. Henrykowi Nowakowi oraz Synom

z powodu zgonu

ŻONY I MATKI

składają

koledzy i koleżanki z MHM w Kielcach

3664-k

Z powodu zgonu długoletniej pracownicy i serdecznej naszej koleżanki

ZOFII NOWAKOWEJ

wyrazy głębokiego współczucia

Mężowi, Synom i Rodzinie składają

koleżanki i koledzy ze sklepów MHM w Kielcach

Wyprowadzenie Zwłok z ogrójca Katedralnego nastąpi w dniu 11.X.1968 r., o godz. 16.

2325-g

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego Syna

MARECZKA MUSIAŁA

oraz tym, którzy w ciężkich chwilach okazali nam dużo serca i udzielili pomocy najserdeczniejsze podziękowanie składają

rodzice

2324-g

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam serce i udzielili pomocy w ciężkiej chorobie aż do ostatniej chwili życia oraz wzięli udział w pogrzebie

IRENY KASIURY

a w szczególności ob. Annie Stapor — serdeczne podziękowanie składa

rodzina

2322-g

LUDZIE, ICH SPRAWY I PRODUKCJA

Na taśmie montażowej „starów".

Generalny przegląd podstawowych osiągnięć materialnych i społeczno-wychowawczych okresie międzyzjazdowym i kampanii przygotowawczej do V Zjazdu partii można sprowadzić do jednego wspólnego mianownika. Byliśmy zawsze w dniach największych trosk, trudności i radości, że swoją partią. Jej polityka, uchwały i program były nicią przewodnią wszystkich praktycznych poczynań, głównym sensem i siłą napędową nieustannego poszerzania i wzbogacania niemałej przecież skarbnicy osiągnięć. W tym też tylko kontekście można patrzeć na wysiłki i ofiarną pracę przeszło 400-tysięcznej wojewódzkiej organizacji zawodowej Kielecczyzny.

Jedność spraw produkcji i bytu ludzi pracy stanowiła naczelny kierunek, jaki ruch zawodowy konsekwentnie urzeczywistniał w działaniu. Rozumieliśmy dobrze, że być prawdziwym przedstawicielstwem załóg pracowniczych, najpełniej wyrażać ich żywotne interesy—to znaczy śmiało, i skutecznie angażować się w pomyślną realizację zadań społeczno - gospodarczych, w nich szukać źródła rozwiązywania i zaspokajania własnych potrzeb. Stopień zaangażowania w wykonanie planów gospodarczych, w rzetelne wywiązywanie się z obowiązków na każdym stanowisku roboczym był podstawowym miernikiem organizacyjnej prężności i dojrzałości politycznej poszczególnych organizacji związkowych, całego ruchu zawodowego. I może właśnie dlatego bilans międzyzjazdowych osiągnięć jest tak ogromny. W konkretnym działaniu umacniała i poszerzała się demokracja robotnicza. Samorządy robotnicze, niezależnie od ich niedostatków, stały się ważnym ogniwem nadzoru i kontroli nad działalnością przedsiębiorstw.

Uruchomiony został cały system społecznej kontroli, szeroko angażujący robotników do współtworzenia, do współdecydowania. Był czas, kiedy samorządy robotnicze ograniczały swe odpowiedzialne, trudne funkcje jedynie do uchwalania planów techniczno-ekonomicznych. Aktualnie sytuacja jest inna. Doskonaląc wszystkie czynności związane z uchwalaniem planów, zdecydowanie odgradzając się od mało zaszczytnej roli przysłowiowego „dobrego wujaszka" w sprawie łagodzenia skali napięcia programowych zadań gospodarczych, najważniejszy akcent położony został na funkcję zapewnienia realizacji planów techniczno - ekonomicznych.

Główny front walki przeniesiony został na działanie. Działanie, konkretne czyny miały uosabiać nasze ideowe zaangażowanie, nasze wsparcie i aprobatę dla uchwał partii.

Jak nigdy dotąd w przeszłości socjalistyczne współzawodnictwo pracy stało się ruchem masowym, stało się szkołą kształtowania charakterów, szkołą walki o najwyższy poziom rezultatów techniczno-ekonomicznych. Racje wychowawcze i gospodarcze nakazywały poszerzać i doskonalić najwyższą formę współzawodnictwa o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Prawda jest taka, że od brygad pracy socjalistycznej bierze początek każda pożyteczna inicjatywa gospodarcza i społeczna, bierze początek myśl techniczna i nowatorska. Chciałem z całą siłą zaskcentować, że brygady pracy socjalistycznej zaszczytowały, wyznaczyły kierunek i zasięg potężnej fali społecznej aktywności w kampanii przygotowawczej do V Zjazdu partii. Od nich w zasadzie zaczął się wielki czyn zjazdowy, masowy ruch zobowiązań, który jest sumą wysiłków, jakie podjęła i pomyślnie realizuje klasa robotnicza Kielecczyzny.

Nie ma takiego przedsiębiorstwa, zakładu, oddziału i wydziału produkcyjnego, które nie podjęłyby konkretnych ambitnych, na miarę swych sił i możliwości, zobowiązań. Ich ogólna wartość wyraża się olbrzymią kwotą 1.117 mln zł i 879 tys. roboczogodzin czynu społecznego, a dotychczasowa realizacja wynosi 860 mln. Być może, że wartości materialne w rozeznaniu rachunku złotówkowego nie są dokładne, precyzyjne. Nie o to też w istocie chodzi. Nie z taką myślą je podejmowano. Dla twórców, inicjatorów i realizatorów czynu zjazdowego głównym celem było, aby dodatkowym, społecznym wysiłkiem zabezpieczać realizację najtrudniejszych odcinków planu techniczno-ekonomicznego. Nie o żonglerkę cyfr chodziło, nie o popisanie się złotówkową wielkością, ale o naturalną, aktywną, zaangażowaną postawę.

Ruch zawodowy dążył i zawsze będzie dążyć do tego, aby w swoich szeregach wychowywać śmiałych, światłych współgospodarzy, dobrze znających i realizujących program partii. Temu ideałowi podporządkowujemy wszystko, całe nasze wszechstronne działanie. Aby dobrze wdrażać w życie program partii, trzeba go rozumieć, znać, trzeba być do niego przekonanym. I takie zadanie wdrażamy w życie z dużym powodzeniem. Potwierdzają to czyny, konkretna rozliczalna działalność społeczno-gospodarczą. Potwierdza to niezwykle żywotna, wysoce aktywna działalność w okresie przedzjazdowym. Znamienną cechą przedzjazdowej dyskusji jest łączenie w szerokim nurt gospodarskiej aktywności ukierunkowanej na doskonalenie wszystkich dziedzin społeczno-gospodarczych poczynań wszystkich wielkich i małych załóg.

Główny front tej społecznej aktywności dotyczy problemów gospodarczych, bowiem pomyślna ich realizacja jest decydującym składnikiem w wyznaczaniu tempa zmian w poziomie bytu materialnego ludzi, odgrywa decydującą rolę w realizacji naczelnego założenia: jedności spraw produkcji i bytu.

Dominuje słuszny pogląd, że przy koncentracji sił na wszystkie węzłowe odcinki gospodarczej działalności, problemy warunków pracy i skutecznego rozwiązywania potrzeb socjalno-bytowych, stanowią te grupę zadań, która jest integralną częścią walki o wyższe rezultaty gospodarcze. Jest to dwustronnie zazębiające i warunkujące się zjawisko, wskazujące, że nie można efektywnie rozwiązywać potrzeb socjalnych i bytowych bez pomyślnej realizacji zadań gospodarczych, jak nie można efektywnie realizować zwiększonych zadań produkcyjnych bez postępu w poziomie warunków pracy i socjalno-bytowych.

W okresie międzyzjazdowym z racji dynamicznego rozwoju przemysłu i innych działów gospodarczych, z racji wysokiego tempa inwestowania nastąpiły wyraźnie odczuwalne przeobrażenia w poziomie warunków pracy i życia załóg pracowniczych. Budowa nowych zakładów i modernizacja istniejących, renowacja parku maszynowego i doskonalenie procesów technologicznych miały podstawowy wpływ na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy.

W ostatnim czterolecie na poprawę bhp wydatkowano w przemyśle naszego województwa ponad 800 mln zł, a

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

* * *

W dniu 13 października br. Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych organizuje wielki zlot ludzi czynu zjazdowego. Zloty branżowe pracowników pracy odbyły się już w całym województwie. Zlot wojewódzki dokona podsumowania zasięgu i rozmiaru czynów zjazdowych, podjętych przez społeczeństwo Kielecczyzny. Jak wiadomo zobowiązania zjazdowe, przede wszystkim zobowiązania produkcyjne opiewają na 1.117 mln złotych, z czego blisko 900 mln już zrealizowano.

W związku ze zlotem odbędzie się w Kielcach wiele ciekawych imprez artystycznych i sportowych. Zespoły związkowe będą koncertować na placu Obrońców Stalingradu i w parku miejskim oraz w hali widowiskowo-sportowej. Na stadionie „Bięktónych" odbędzie się mecz aldboyów Kielc i Radomia.

Dzisiejszą wkładkę poświęcamy właśnie związkom zawodowym, ogromnej rzeszy ludzi czynu zjazdowego.

WITOLD KOZUB — przew. WKZZ w Kielcach

Gospodarska aktywność

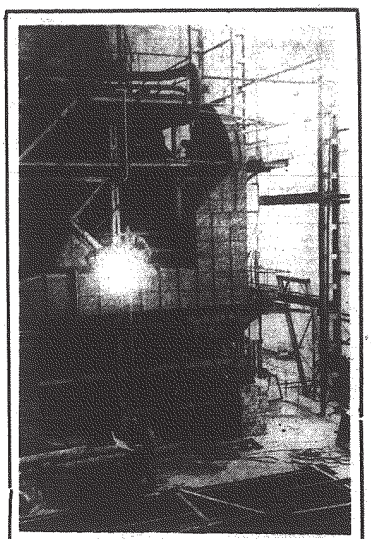

Prace przy montażu kotła w budynku elektrociepłowni. CAF — Wawrzyniekiewicz

Blaski i cienie

Związki zawodowe prowadzą nie tylko wszechstronną działalność społeczno-polityczną, ale z coraz większym powodzeniem walczą o poprawę warunków socjalno-bytowych ludzi pracy. Mają w tym względzie poważne osiągnięcia. Zobrazujmy je na kilku tylko przykładach.

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE

Potrzeby mieszkaniowe załóg robotniczych pracujących w przemyśle i w budownictwie w latach 1965—70 określono na podstawie rozeznania zarządów okręgowych i rad zakładowych na 15 tys. mieszkań.

W latach 1965—67 na pomoc w uzyskaniu mieszkań z budownictwa spółdzielczego, zakładowego i indywidualnego wydatkowano ponad 122 mln złotych. Otworzono 22.200 książeczek mieszkaniowych. W okresie międzyzjazdowym w ramach budownictwa resortowego i zakładowego oddano do użytku 5.098 mieszkań liczących 13.806 izb.

Potrzeby mieszkaniowe załóg robotniczych są ciągle duże. Z planów rad zakładowych i zarządów okręgowych wynika, że do roku 1970 ponad 8.800 pracowników otrzyma nowe mieszkania. Wszystkie potrzeby nie zostaną jednak zaspokojone. Około 2,5 tys. rodzin będzie musiało poczekać na przydział mieszkania do przyszłej pięciolatki.

HOTELE ROBOTNICZE

Trudności mieszkaniowe, zwłaszcza młodych robotników, łagodzi w pewnym sensie rozbudowa sieci hoteli robotniczych. Przemysł i budownictwo w województwie kieleckim posiadają aktualnie 30 hoteli, które dysponują 2.170 miejscami. Duży wysiłek w tym zakresie podjęło budownictwo. W sumie sytuacja nie jest jednak zadowalająca. Istnieje konieczność dalszej rozbudowy hoteli robotniczych, zwłaszcza w zakładach przemysłowych, które dowożą robotników do pracy z odległych miejscowości.

DOWOŻENIE PRACOWNIKÓW JEST CIĄGLE PROBLEMEM

Każdego dnia do zakładów pracy woj. kieleckiego dojeżdża prawie 30 tys. robotników: 12 tys. dojeżdża koleją, 14 tys. PKS-ami, a reszta zakładowymi środkami transportu. Roczne koszty tego przedsięwzięcia przekraczają 113 mln złotych. Warunki w jakich dowożą się robotników do pracy, ciągle pozostawiają wiele do życzenia. Najwięcej uwag krytycznych robotnicy kierują zazwyczaj pod adresem PKS. Opóźnienia są tu nagminne. Powodują to wiele komplikacji, a nierzadko i konfliktów.

LECZNICTWO I PROFILAKTYKA

Ogromne osiągnięcia związki zawodowe mają w dziedzinie rozwoju lecznictwa zakładowego i profilaktyki. W województwie kieleckim działają 73 przychodnie zakładowe i międzyzakładowe, które swoją opieką obejmują 90 proc. ogółu zatrudnionych. Nastąpiła wyraźna poprawa warunków lokalowych i wyposażenia przychodni zakładowych. Liczba zatrudnionych lekarzy wzrosła ze 165 w roku 1964 do 218 w roku bieżącym, a pielęgniarek z 267 do 308.

Co roku zakładowa służba zdrowia bada ponad 125 tys. pracowników, udziela 25 tys. porad specjalistycznych i około 70 tys. porad zwykłych. Wydatki przedsiębiorstw na działalność i wyposażenie ich placówek służby zdrowia rosną z roku na rok. O ile w roku 1965 wynosiły one 4,2 mln złotych, to w roku 1967 przekroczyły już 10 mln złotych.

Dalsza rozbudowa placówek przemysłowych służby zdrowia jest jednak nieodzowna. Uwzględniają to założenia na najbliższe lata. Do roku 1980 w Kielecczyźnie powstanie 12 nowych przychodni zakładowych. Pilnym zadaniem jest ciągłe uzupełnianie kadr w przemysłowej służbie zdrowia. Już w najbliższych latach wypadnie zatrudnić w istniejących placówkach 50 lekarzy rejonowych, 20 lekarzy-specjalistów oraz ponad 100 pielęgniarek. Już dziś rady zakładowe muszą w tej sprawie podjąć odpowiednie starania.

Pracownicy zakładów przemysłowych na terenie woj. kieleckiego w coraz większym stopniu korzystają z leczenia sanatoryjnego. W latach 1964—68 do sanatoriów skierowano 25 tys. osób, z czego ponad 50 proc. stanowili robotnicy. Z wczasów profilaktycznych w tym samym czasie skorzystało blisko 20 tys. Nie jest to jeszcze stan zadowalający, ale w porównaniu z latami poprzednimi postęp jest bardzo wyraźny.

WYPOCZYNEK PO PRACY

Bardzo ważną kwestią w działalności ZZ jest organizacja wypoczynku, zarówno w ramach urlopu jak i wczasów sobotnio-niedzielnych. W okresie międzyzjazdowym z wczasów pracowniczych skorzystało 75 tys. osób zatrudnionych w gospodarce narodowej naszego województwa. Co roku liczba skierowań na wczasy pracownicze wzrasta poważnie. Jest to możliwe dzięki budowie i rozbudowie zakładowych i międzyzakładowych ośrodków wypoczynkowych, które już dziś przyjmują w skali rocznej 6,5 tys. osób. Nie jest to ostatnie słowo zakładów pracy w tej sprawie. Na rozwój bazy urlopowej zakłady pracy i zarządy okręgowe do roku 1970 wydadzą jeszcze ponad 100 mln złotych.

Coraz większą wagę rady zakładowe i zarządy okręgowe jak i poszczególne zakłady pracy przywiązują do spraw wypoczynku świątecznego. Jednorazowo z miejskich ośrodków Kielecczyzny na wczasy niedzielne wyjeżdża około 100 tys. osób. Do roku 1970 możliwości korzystania z tej formy wypoczynku zostaną zwiększone. Stworzy się bowiem bazę zdolną do jednorazowego przyjęcia 180 tysięcy osób. Niezależnie od tego istnieje konieczność dalszej rozbudowy ośrodków wypoczynku niedzielnego. Dotyczy to zwłaszcza rejonów Radomia i Kielc, Ostrowca i Starachowic. W Radomiu chodzi o rozbudowę ośrodków w rejonie Białobrzegów, Garbatki Jedlni-Letniska i Kozienic, w Kielcach zaś o kompleksowe zagospodarowanie Cedzyny, Bieleckich Młynów, Borkowa i Sobkowa.

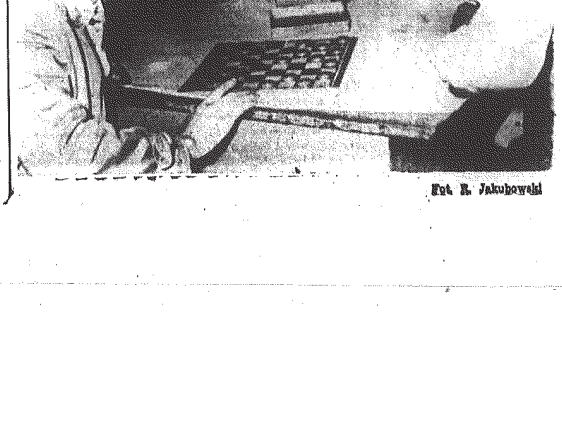

Fot. R. Jakubowski

OPIEKA NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ

Oddzielny rozdział stanowi organizacja wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Jeszcze w roku 1965 jedyną formę tego wypoczynku stanowiły kolonie i półkolonie. Obecnie na szeroką skalę rozwinięto takie formy wypoczynku jak obozy i wczasy w mieście. W roku bieżącym z różnych form wypoczynku skorzystało ponad 116 tys. młodzieży w tym z kolonii 36,3 tys., z półkolonii — 10,2 tys., z różnego rodzaju obozów — 14 tys., a z wczasów w mieście ponad 54 tys.

Znacznie gorzej jak dotąd przedstawia się opieka nad dziećmi w wieku przedszkolnym. Zakłady dysponują tylko 9 żłobkami, w których jest zaledwie 500 miejsc, 34 przedszkola natomiast posiadają 2400 miejsc. Ilości te absolutnie nie zaspokajają istniejących potrzeb. Do roku 1970 sytuacja na tym odcinku poprawi się wyraźnie. Zarządy okręgowe wspólnie z zakładami narodowymi zamierzają wybudować 7 nowych przedszkoli. Nie rozwiąże to jednak problemu całkowicie. Nowe, poważne zadania staną w tej dziedzinie przed ZZ w następnej 5-latce.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

O priorytet dla bhp

Bezpieczeństwo i higiena pracy są przedmiotem szczególnej troski partii, rządu i związków zawodowych. Wysoka dynamika nakładów inwestycyjnych na budowę, rozbudowę i modernizację zakładów przemysłowych jest głównym czynnikiem wyznaczającym tempo, zasięg i rozmiary trwałej poprawy warunków pracy i zaplecza socjalnego.

W obiektach przemysłowych wybudowanych za czasów władzy ludowej poziom warunków pracy jest znacznie wyższy, niż w zakładach starych z okresu przedwojennego. W tej chwili procesy eliminowania rażących zaniedbań i zagrożeń na stanowiskach pracy odbywają się w wyniku stałego wzrostu środków finansowych na zapewnienie wyższego poziomu bezpieczeństwa pracy. Równolegle z rozwojem gospodarki rosną środki zapewniające systematyczną poprawę w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. O ile na ten cel w 6 podstawowych gałęziach przemysłowych wydatkowano w 1965 r. blisko 200 mln zł, to w rb. nakłady na poprawę warunków bhp osiągną 300 mln zł.

Znamienną wymowę ma fakt, że każdego roku suma środków wydatkowana na poprawę warunków pracy przekracza planowe założenia. W roku 1965 plan ten zrealizowano w 109 procentach, w 1966 — 120 proc., a w roku 1967 — 113 proc.

Na podkreślenie zasługuje fakt wprowadzania zmian w strukturze programowanych środków poprzez zwiększenie nakładów na trwałą poprawę warunków pracy. Zakres tych zmian widoczny jest szczególnie w dziedzinie: mechanizacji procesów technologicznych, eliminowania prac ciężkich i uciążliwych, wprowadzania nowoczesnych, opartych na naukowych zasadach urządzeń zapewniających pracę przy obsłudze urządzeń mechanicznych oraz rozbudowy i budowy urządzeń higieniczno-sanitarnych i socjalnych. Mimo powyższych osiągnięć, istnieją w naszych zakładach pracy dysproporcje w standardzie warunków pracy w poszczególnych branżach przemysłowych. I tak np. najtrudniejsze warunki pracy panują w

EUGENIUSZ ORCZYK
wojewódzki inspektor pracy

odlewnictwie. W Koneckich Zakładach Odlewniczych na wielu stanowiskach pracy dopuszczalna norma zapylenia jest poważnie przekraczana. Podobna sytuacja istnieje w Odlewni i Emalierni „Kamienna" w Skarżysku oraz w odlewniach FSC w Starachowicach.

W wielu zakładach pomimo wzrostu finansowych nakładów na bhp, nie widać poprawy warunków bezpieczeństwa pracy. Powoduje to wiele wypadków, których źródeł należy doszukiwać się w niedostatecznej trosce administracji gospodarczej o zapewnienie prawidłowych warunków pracy załóg. Wyraża się to w tolerowaniu niewłaściwych metod wytwarzania i organizacji pracy, co spowodowało 48,6 proc. ogólnej liczby wypadków, w wadliwym urządzeniu i utrzymaniu stanowisk pracy oraz złym stanie parku produkcyjnego (14,9 proc. ogólnej liczby wypadków), w braku przenośkolenia zawodowego i bhp (4,3 proc. wypadków). Tak skrótowo zarysowana struktura przyczyn wypadków przy pracy potwierdza konieczność dalszych zmian w doskonaleniu organizacji pracy i produkcji. Jest to kluczowe zadanie w walce o zmniejszenie wypadkowości pracy pracy.

Z analizy głównych źródeł powstawania wypadków jasno wynika, że nie w niedostatkach bazy materialnej i wyposażenia technicznego, ale głównie w organizacji pracy należy szukać istoty źródeł wypadków przy pracy.

Z racji ustalonych uprawnień, nadzór i społeczną odpowiedzialność za likwidację i zwalczanie przyczyn powstawania wypadków spełniają związki zawodowe i związkowa inspekcja pracy. Stwierdzić należy, że ruch zawodowy Kielecczyzny jest poważnie zaangażowany w rozwiązywaniu licznych problemów bhp, nasila różne formy społecznej kontroli i oddziaływania na tym ważnym odcinku działalności zakładów.

W ostatnim trzechleciu związkowa inspekcja pracy przeprowadziła wizytacje 2.922 zakładów. Oznacza to, że co 4 zakład poddany był kompleksowej kontroli. W wyniku tych prac wydano 34.350 zarządzeń nakazowych. Na skutek zagrażających zdrowiu i życiu ludzkiemu warunków pracy inspekcja pracy wyłączyła z eksploatacji: 63 zakłady pracy, 153 oddziały produkcyjne, 519 urządzeń mechanicznych i agregatów oraz na 261 stanowiskach pracy wstrzymała roboty. Sytuacja ta jest najczęściej wynikiem oddzielania spraw ochrony zdrowia i życia załóg od spraw organizacji pracy i produkcji, wynikiem niedostatecznego zajmowania się przez dozór techniczny wszystkich szczegółów problemami bezpieczeństwa i higieny pracy w codziennej praktyce produkcyjnej poszczególnych zakładów.

W tej sytuacji Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w czerwcu br. przedstawiła Komitetowi Wojewódzkiemu naszej partii stan bezpieczeństwa i higieny pracy oraz stan warunków socjalno-bytowych naszych załóg. Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego w podjętej uchwale określiło aktualne kierunki działalności administracji gospodarczej, organizacji społeczno - politycznych, celem podjęcia niezbędnych przedsięwzięć dla poprawy sytuacji na tym odcinku.

Pełna realizacja uchwały podjętej przez plenum Komitetu Wojewódzkiego, rygorystyczne przestrzeganie postanowień ustawy o bhp jest pierwszoplanowym nakazem dla nas wszystkich. Ten kierunek potwierdzają tezy na V Zjazd partii, w których m. in. czytamy: „Należy zapewnić niezbędny priorytet problemowy bezpieczeństwa i higieny pracy oraz opieki zdrowotnej i urządzeń socjalnych w zakładach pracy". A więc najbliższe lata przyniosą pod tym względem, bo przynieść muszą, zdecydowaną poprawę.

NIEPOTRZEBNE KONFLIKTY

Podstawową funkcją związków jest godzenie interesów ludzi pracy z interesami ogólnonarodowymi i ogólnospołecznymi. Aktyw związkowy powinien kierować się w swej pracy nie tylko obowiązującymi normami prawnymi, ale również ideami humanizmu. Dekret o utworzeniu rad zakładowych powierzył bowiem tym organizacjom zastępstwo interesów zawodowych pracowników wobec pracodawcy, wyrażające się w sprawowaniu nadzoru nad warunkami pracy, pośrednictwu w razie zatargów między pracownikami a pracodawcą oraz we współdziałaniu w zakresie zaopatrywania pracowników. Sprawowanie nadzoru nad warunkami pracy wykonywane jest przez instancje związkowej inspekcji pracy i społecznej inspekcji pracy. Likwidowanie konfliktów między pracownikami a pracodawcą oraz regulowanie sporów wynikłych na tle zaopatrywania pracowników — odbywa się na drodze zakładania skarg, zażaleń i wniosków. Ponadto organa związkowe spełniają niebagatelną rolę w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Ma to swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w pracy sądów społecznych oraz zakładowych komisji rozjemczych, a także w zakresie zwalczania spekulacji.

Działalność związków zawodowych nie można jednak rozpatrywać osobno. Wiąże się ona ściśle z poczynaniami administracji gospodarczej. Wszelkie konflikty powstają przecież na bazie stosunków pracy, wynikają z niewłaściwego postępowania jednej lub drugiej strony. Stwierdzić bowiem należy, że inicjatorami konfliktów w zakładzie pracy bywają również często pracownicy, którzy właściwego interesu nie widzą w kontekście interesu zakładu i interesu ogólnospołecznego. Administracja zakładów natomiast w realizacji zadań gospodarczych zapomina czę stokroć o tych, którzy te zadania wykonują, o pracownikach.

Dla stworzenia właściwej atmosfery pracy w zakładzie niezbędne jest kolektywne współdziałanie kierownictwa polityczno - gospodarczego, a więc organizacji partyjnej, związkowej, samorządu robotniczego i administracji. Z drugiej strony potrzebne jest właściwe zrozumienie poczynań kierownictwa przez całą załogę.

Powstające konflikty w zakładach mają różnorodne podłoże. Pierwsze konflikty rodzą się już w czasie adaptacji nowo zatrudnionych, szczególnie pracowników młodocianych. Skomplikowana procedura przyjęć do pracy oraz brak odpowiedniej informacji powodują u pracownika brak rozeznania struktury działania zakładu. Pracownicy ci czują się zagubieni w tej machinie. Proces adaptacji starają się przyspieszyć w Zakładach „Waltera", gdzie powołano specjalnych informatorów oraz w FSC w Starachowicach przez stosowanie tzw. listów otwartych do kandydatów. Taki sposób kontaktu pozwala bliżej zapoznać kandydata z charakterem i organizacją pracy, rodzajem stanowiska, perspektywami awansu, nagradzania i premiowania, pozwala zapoznać ze strukturą organizacyjną zakładu oraz z działalnością organizacji społecznych - politycznych. Miernikiem efektów adaptacji jest fluktuacja pracowników. W zakładach nowo powstałych fluktuacja sięga 25 proc. stanu załogi, a w zakładach starych wynosi niecałe 10 proc. Potwierdzeniem stabilizacji jest fakt, że w wielu zakładach prawie 80 proc. robotników wypracowało już miesięczny urlop wypoczynkowy.

Skutkiem dbałości o należytą atmosferę pracy, o wyniki pracy jest powstawanie socjalistycznych kolektywów pracy. Jedną z takich form, już powszechnych, są Brygady Pracy Socjalistycznej. Ta forma pracy pozwala zawiązać serdeczne więzy między członkami brygad, pozwala przejmować cały ciężar obowiązków i odpowiedzialności na barki kolektywu.

Poważny wpływ na atmosferę pracy w zakładzie mają bodźce moralne i ideologiczne oceny pracowników. Każdy pracownik pragnie wiedzieć jaką cieszy się opinią i jaka jest jego pozycja w zakładzie. Dotychczas spotykamy jeszcze dużą dowolność i subiektywność w ocenie pracownika. Oceny takie i opinie wydawane są nagminnie jednoosobowo, bez udziału czynnika społecznego.

HENRYK SIEWIERSKI
z-ca wojewódzkiego inspektora pracy

Istotne miejsce w systemie wychowawczym zajmują bodźce moralne. Dotychczas najczęściej stosowanym bodźcem jest we wszystkich niemal zakładach system kar regulaminowych. Bardzo rzadko oddziałuje się systemem pochwał. Mogą to być listy pochwalne jakie stosuje się w „Walterze", zamieszanie kar regulaminowych z okazji świąt państwowych lub rocznic w przedsiębiorstwie, jak to miało miejsce w kieleckich Armaturach i Zakładach Metalowych w Skarżysku. Należałoby w dalszym ciągu wzbogacać tę inicjatywę nowymi formami — wprowadzeniem odznaki wzorowego pracownika, zapewnieniem uprzywilejowania przy podziale funduszu zakładowego oraz świadczeń specjalnych.

Dalekie od obiektywizmu jest obecnie awansowanie pracowników. Nakazem społecznym jest kolegialne rozpatrywanie wniosków. Wykluczy to w stopniu maksymalnym możliwość błędu oraz pozwoli wzmocnić autorytet organizacji społecznych.

W aspekcie występujących nieprawidłowości ochrona praw robotników w warunkach władzy ludowej winna przejawiać się przede wszystkim w ochronie przed lekceważeniem przez administrację słusznych praw i postulatów zgłaszanych przez pracowników przed biurokratycznym i bezdusznym stosunkiem do wszelkich inicjatyw produkcyjnych załogi, w walce o należne prawa klasy robotniczej, wynikające z przepisów prawnych.

W zakładach i instytucjach naszego województwa spotyka my się często z nerozumieniem przepisów prawa. Nasuwa się więc pytanie, jak dochodzi do tych nieprawidłowości, mimo jedności zasadniczych interesów pracowników i kierownictwa zakładu? Warto w tym miejscu spojrzeć na sylwetkę kierownika zakładu i pracownika. Dyrektor zakładu winien być organizatorem funkcjonowania instytucji, bezpośrednim i pośrednim kierownikiem jej pracowników, ich opiekunem i wychowawcą oraz działaczem gospodarczym.

Dyrektor instytucji powinien zdać sobie sprawę z tego, że zaszczytna funkcja, jaką zajmuje w społeczeństwie ma w demokracji socjalistycznej charakter służbowy. Wszystkie funkcje kierownicze w socjalizmie są wykonywane na rzecz i w imieniu społeczeństwa jako całości, a tym samym i poszczególnych grup społecznych. Od pracownika wymaga się, aby pracę wykonywał sumiennie: przestrzegał obowiązujących przepisów i regulaminu pracy, dbał o powierzone mu mienie społeczne.

Praktyka wykazuje, że zarówno jedna, jak i druga strona nie w pełni wykonują stawiane przed nimi zadania. Taki stan rodzi konflikty uzewnętrzniane w skargach i zażaleniach. Ilość skarg kierowanych przez samych pracowników do instancji związkowych — okręgowych i do WKZZ świadczy o mnogości tych konfliktów. W roku 1967 związki zarejestrowały ponad 1.800 skarg, nie licząc tych, które rozpatrzyły i załatwiły zakładowe organizacje związkowe. Gros skarg, bo ponad 27 proc. dotyczyło rozwiązania umów o pracę. Sprawy placowe stanowiły około 24 proc. skarg. Najwięcej słusznych skarg, bo aż 68 proc. zgłaszanych jest w związku z bezprawnym wstrzymaniem pobór ów oraz zapłatą za godziny nadliczbowe. Spotykamy się tu taj z wyraźnym łamaniem przepisów, które wynika bądź z mylnej ich interpretacji, bądź z ich nieznajomości, jak to miało miejsce w Technikum Przemysłu Skórzanego w Radomiu, gdzie nie płacono palaczowi c.o. 10 proc. dodatku za pracę w godzinach nocnych.

Skuteczność działania związków zawodowych w regulowaniu nieprawidłowości i naprawianiu wyrządzonych pracownikom krzywd jest widoczna. Świadczy o tym ilość załatwionych pozytywnie skarg — ponad 900—oraz częste uciekanie się do represji karno - administracyjnych przez inspektorów pracy, którzy w roku ubiegłym za wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy nałożyli na osoby odpowiedzialne 50 kar na kwotę ponad 35 tysięcy złotych.

O ile coraz skuteczniej związki angażują się w ostateczne załatwianie skarg pracowniczych, to wciąż niezadowalają cy jest ich udział w likwidowaniu przyczyn rodzących zło. Niewystarczające są dotychczas stosowane formy szkolenia administracji, aktywu związkowego i całych załóg w zakresie prawa pracy.

Niedostrzeganie konfliktów w chwili ich powstawania prowadzi do sporów, które muszą być załatwiane na drodze rozjemstwa społecznego czy nawet przed sądami. W roku 1967 w zakładach naszego województwa działało 315 zakładowych komisji rozjemczych, które rozpatrzyły ponad 1.000 spraw. W pracach tych komisji bierze udział 700 czteroosobowych kompletów orzekających. Podstawowymi problemami zgłaszanymi do komisji rozjemczych są zazwyczaj sprawy placowe stanowiące 25 proc. wszystkich spraw, z których ponad 80 proc. rozstrzygnięto na korzyść pracowników.

Instytucja powołana do likwidowania konfliktów w stosunkach międzyludzkich w zakładach — sądy społeczne — pracuje pod egidą związków zawodowych. W naszym województwie powołano tych sądów zaledwie 61. Pomimo że w skali krajowej pod tym względem znajdujemy się na drugim miejscu za Warszawą, to jednak nie jesteśmy zadowoleni z istniejącego stanu rzeczy. Podobny stosunek mamy do rozpatrzonych spraw. W roku ubiegłym sądy społeczne rozpatrzyły zaledwie 300 sporów. Nie daje to gwarancji likwidowania wszystkich konfliktów. W tej dziedzinie mamy więc jeszcze wiele do zrobienia. Ponadto nie ulega wątpliwości, że we wszystkich sprawach musimy szerzej odwoływać się do opinii załogi i w oparciu o tę opinię budować autorytet ogniw związkowych i kierownictwa, a przede wszystkim wpływać na trafność podejmowanych decyzji.

Wciąż rośnie zdrowia województwo kieleckie czyni stale postępy, czego dowodem jest zwiększająca się liczba lekarzy, pielęgniarek oraz łóżek szpitalnych w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców. Tak więc, w roku 1964 wskaźnik dla lekarzy wynosił 6,2, zaś w 1967 roku wzrósł do 7,5. Analogiczne dane dla pielęgniarek wynoszą 14,6 oraz 18,3, dla łóżek szpitalnych 33,7 i 33,9.

GOSPODARSKA AKTYWNOŚĆ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

dynamika nakładów na te cele ma stałą tendencję wzrostu. Przy zaangażowaniu znacznych środków finansowych rozbudowano trwałą zaplecze socjalno-kulturalne załóg. Ponad 90 proc. ogółu zatrudnionych w przemyśle i budownictwie objętych zostało przemysłową służbą zdrowia. Mamy dziś 230 placówek kulturalno-oświatowych, 548 amatorskich zespołów artystycznych i 45 kin oświatowych.

W wyniku bardziej racjonalnego wykorzystywania środków zakładowego funduszu mieszkaniowego, wspierającego masowy ruch oszczędzania na spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe złagodzone zostały trudności mieszkaniowe. Zapoczątkowany został proces budowy na terenie województwa trwałej bazy do wypoczynku po pracy. Nie ma takiej dziedziny ważkich potrzeb socjalno-bytowych załóg, w której nie nastąpiłaby w okresie międzyzjazdowym wyraźna, odczuwalna przez ludzi poprawa.

I ta właśnie płaszczyzna głębokiego zaangażowania w rozwiązywanie ludzkich potrzeb umożliwiła nam wnikliwie spojrzeć na niedostatki, na niemałą grupę spraw, które wymagają bardziej skutecznych rozwiązań. Potrzebne było odważne, krytyczne, odpowiedzialne spojrzenie na rozmiary i przyczyny ludzkich trosk i kłopotów, określenie dróg i sposobów ich przezwyciężenia. I takiego prawdziwego, krytycznego i konstruktywnego spojrzenia na poziom warunków pracy i warunków socjalno-bytowych dokonała nasza wojewódzka organizacja partyjna. Komitet Wojewódzki partii. Z największą troską rozważono realne potrzeby, z dużą wrażliwością, a jednocześnie bezkompromisowym stanowiskiem ustosunkowano się do przejawów niedostatecznego, a czasami ślamazarnego podejścia administracji gospodarczej do rozwiązywania potrzeb bytowych ludzi pracy.

Stanowisko naszej instancji partyjnej jest jasne — w aktualnych warunkach i przy dotychczasowym poziomie środków finansowych można robić znacznie więcej i znacznie lepiej. Potrzebna tylko do tego pełna koncentracja sił i środków, pełna wrażliwość na występujące niedostatki. Jakby bowiem nie patrzeć na istniejący aktualnie stan rzeczy, na bezsporny dorobek, to faktem jest, że w naszym województwie stopień zagęszczenia mieszkańców na jedną izbę jest bardzo wysoki, że występują dysproporcje w poziomie warunków pracy między poszczególnymi zakładami, a nawet branżami, że wciąż odczuwamy niedostatek kadry lekarskiej i średniego personelu medycznego dla przemysłowej służby zdrowia, że procesy tworzenia trwałej bazy socjalnej, wypoczynkowej i turystycznej są niewspółmierne do potrzeb. Taka jest prawdziwa rzeczywistość i inaczej na te sprawy patrzeć nie można.

Beznadziejna ubogość spuścizny kapitalistycznej ciągle daje znać o sobie, ciągle wyznacza konieczność jej uporczywego przezwyciężania. Dla tego właśnie w odlewnictwie, w mniejszych zakładach przemysłowych, zwłaszcza przemysłu terenowego i wszędzie tam, gdzie nie zostały przeprowadzone jeszcze prace modernizacyjne, poziom warunków pracy jest niski, a zatrudnieni tam pracownicy narażeni są na szybką utratę zdrowia, na choroby zawodowe. Wyszłki natomiast, jakie w tej sprawie podejmuje np. Zjednoczenie Odlewnictwa dalej odbiegają od potrzeb. Jest wiele ustaleń, propozycji, zapewnień. Brak tylko konkretnego działania, konkretnych efektów. Nie można przy tym nie dostrzegać niepokojącego zjawiska, że szybki, dynamiczny przyrost produkcji w niektórych zakładach pracy odbywa się kosztem zajmowania i tak niewielkiej powierzchni socjalnej i placówek kulturalnych na cele produkcyjne.

W sumie okres przedzjazdowy stał się okazją do przewartościowania potrzeb, do ustalenia konkretnych zamierzeń, konkretnych programów poprawy we wszystkich zakładach i środowiskach. I takie konkretne, zakładowe i środowiskowe programy poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych zostały już opracowane. Zrodziły się one w wyniku rozmów z całymi załogami, z całą 400-tysięczną rzeszą związkowców Kielecczyzny. Chodzi w tym wszystkim o racjonalne wykorzystanie posiadanych możliwości dla przyspieszenia i zwielokrotnienia prac na rzecz rozwiązywania potrzeb ludzi pracy.

Z tych właśnie potrzeb zrodził się szeroki program współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi. Jest to szeroki program, konkretna płaszczyzna współdziałania nie tylko ze względu na zawartą w nim problematykę, ale także na sposób, system powstawania tego programu. Współtworzyły go całe załogi w oparciu o swoje potrzeby, współtworzyły go instancje związkowe, razem z komisjami radzieckimi i prezydiami rad narodowych szczebla powiatowego i wojewódzkiego. Z programów tych wynika, że do końca bieżącego i w przyszłym pięcioleciu będzie można przeznaczyć i zagospodarować dodatkowo blisko 600 mln zł na potrzeby socjalne ludzi pracy naszego województwa. Okazało się, że przy koncentracji posiadanych środków, przy pełnej koordynacji i synchronizacji zamierzeń można zrobić jeszcze więcej niż dotychczas. Z przyjętych wspólnie harmonogramów wynika, że pełna realizacja zamierzeń winna przynieść w efekcie:

◇ 40 proc. wzrost nakładów na trwałą poprawę warunków pracy oraz zapewnić kadrę lekarską dla przemysłowej służby zdrowia;

◇ zorganizowanie 18 nowych przychodni międzyzakładowych i 21 przychodni zakładowych przemysłowej służby zdrowia;

◇ dwukrotny wzrost trwałej bazy żywienia zbiorowego i zapewnienie wszystkim dojeżdżającym do pracy wysokosprawnych środków transportowych;

◇ zbudowanie 16 przedszkoli zakładowych i środowiskowych oraz 10 żłobków a także 8 hoteli robotniczych;

◇ dwa nowe powiatowe domy kultury, 3 międzyzakładowe domy kultury, 3 muzeum koncertowe, amfiteatr, muzeum regionalne oraz salę widowiskowo-sportową.

Są to, naszym zdaniem, ambitne, realne zamierzenia sze roko wychodzące na przeciw potrzebom ludności. Podjęty i realizowany już w praktyce program dwustronnych zamierzeń zawiera również cały zestaw ważkich zagadnień związanych z dalszym, szybkim usprawnieniem i doskonaleniem pracy placówek handlowych, rozwojem usług dla ludności, usprawnieniem polityki remontowej i konserwacji substancji mieszkaniowej, kompleksowym zagospodarowaniem osiedli mieszkaniowych i innymi składnikami potrzeb socjalno-bytowych ludzi pracy. Temu celowi służyć będzie cały system społecznej kontroli, uwzględniający wyrost efektywności prowadzonych badań, pełniej oddziaływający na jakość i zasięg świadczonych prac na rzecz ludności.

Istnieją ze wszech miar korzystne warunki, aby człowiek ze swoimi potrzebami był zawsze i w każdym zakresie w centrum bieżącej działalności.

WITOLD KOZUB

Blaski i cienie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

SPORT I TURYSTYKA

Sporo osiągnięcia ruch związkowy może odnotować w rozwoju sportu i turystyki. W Kielecczyźnie działają w tej chwili 222 związkowe ogniska krzewienia kultury fizycznej, które zrzeszają ponad 35 tys. członków. Ogniska te organizują rocznie ponad 200 spartakiad i 1200 różnych imprez sportowych, w których łącznie uczestniczy ponad 123 tysiące osób.

Rozwija się także związkowy ruch turystyczny. W ostatnim roku zorganizowano 4318 wycieczek, w których uczestniczyło ponad 156 tys. osób.

KULTURA

Związki zawodowe prowadzą ożywioną działalność kulturalną. Posiadają one w skali całego województwa 427 robotniczych zespołów artystycznych, w których pracuje aktywnie ponad 6,5 tys. osób, oraz 119 zespołów dziecięcych skupiających 2,5 tys. uczestników. Zespoły te dają w ciągu roku ponad 1800 występów, które przeciętnie ogląda ponad 450 tys. widzów. Niezależnie od tego rady zakładowe organizują każdego roku ok. 1200 imprez artystycznych dla 180 tys. dzieci.

Baza lokalowa, w której ZZ prowadzą swoją działalność kulturalną, jest jeszcze skromna. Tym niemniej mają one do dyspozycji 12 domów kultury, 34 kluby fabryczne, 164 świetlice, 21 stałych kin związkowych, 198 bibliotek i 162 punkty biblioteczne. Księgozbiór zgromadzony przez związki zawodowe na terenie województwa sięga 400 tys. tomów. Z tego księgozbioru korzysta ponad 55 tys. pracowników. W skali rocznej biblioteki związkowe odnotowują ponad 820 tys. wypożyczeń.

Na szeroką skalę związki zawodowe rozwinęły działalność oświatową. I w tym zakresie prowadzą całą masę różnego rodzaju kursów: ekonomicznych, technicznych, wiedzy praktycznej, języków obcych. Związki zawodowe prowadzą uniwersytety robotnicze, studia wychowania estetycznego, koła miłośników sztuki, kina oświatowe oraz organizują odczyty. We wszystkich tych formach działalności kulturalno - oświatowej [illegible] uczestniczy ponad 800 tys. ludzi. Słowem zasięg i rozmach działalności kulturalno - oświatowej prowadzonej przez ZZ jest naprawdę imponujący.

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY

Współzawodnictwo z innymi organizacjami związki zawodowe są motorem rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w zakładach przemysłowych Kielecczyzny. Współzawodnictwo to ma różne formy. 1230 brygad, które skupiają blisko 10 tys. robotników posiada już zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. O tytuł ten walczą w dalszym ciągu 3394 brygady, w skład których wchodzi ponad 27 tys. robotników.

W socjalistycznym współzawodnictwie obok brygad uczestniczą również całe oddziały produkcyjne. W tej chwili jest tych oddziałów 216. Ponad 190 pracowników w rankach tego współzawodnictwa zdobyło tytuły zasłużonego przodownika pracy socjalistycznej, a 1641 osób — tytuły przodownika pracy socjalistycznej.

Dzięki współzawodnictwu pracy rozwija się w wielu zakładach racjonalizatorstwo i ruch wynalazczości. Ludzie z tzw. biglem do techniki skupiają się w 172 klubach techniki i racjonalizacji. Do klubów tych należy 12,5 tys. ludzi z czego ponad 50 procent przypada na robotników.

LUDZIE CZYNU ZJAZDOWEGO Z RADOMSKIEJ WYTWÓRNI TELEFONÓW

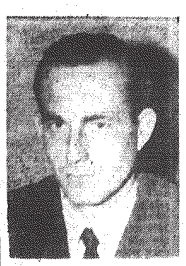

EDWARD KACZKOWSKI — członek PZPR od 16 lat w RWT. Obecnie pracuje jako brygadzista w dziale remontów średnich i kapitalnych przedsiębiorstwa. Był jednym z inicjatorów współzawodnictwa międzybrygadowego dla uczczenia V Zjazdu partii.

CZESŁAW WYDRA — od 26 lat pracownik zakładu. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i złotą odznaką związkową. To jemu właśnie zawdzięczamy wykonanie wszystkich najnowszych form zmodernizowanych aparatów telefonicznych.

JADWIGA MOŁĘDA — rozpoczęła pracę w zakładzie jeszcze podczas okupacji. Przez ostatnie piętnaście lat pracuje jako lutowaczka. Przodownik pracy socjalistycznej, odznaczona złotą i srebrną odznaką Związku Zawodowego Metalowców oraz z okazji 25-lecia RWT Srebrnym Krzyżem Zasługi.

WŁADYSŁAW MIĘKUS — 22 lata w zakładzie, aktualnie pracuje jako wykonawca prototypów. Członek partii, dobry fachowiec i ceniony kolega. Na 30-lecie RWT odznaczony złotą odznaką zasłużonego przodownika pracy socjalistycznej.

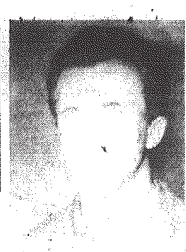

MACIEJ DOMAŃSKI — pracownik fizyczny w wydziale narzędziowni, członek partii. Jest cenionym instruktorem w nauce zawodu. Posiada odznakę im. Janka Krasickiego oraz złotą i srebrną odznakę Związku Zawodowego Metalowców.

STEFAN FRANASZCZYK — długoletni pracownik, aktualnie brygadzista w wydziale montażu. Prowadzi brygadę, która wykonuje przetworniki elektroakustyczne wymagające dużej precyzji montażu i umiejętności fachowych.

TMZ

Fot. A. Żuchowski

IV Zjazd ZHP

«POLSCE LUDOWEJ — SERCA, MYŚLI, CZYN»

Od 14 do 16 października odbywać się będą w Warszawie obrady IV Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego, w czasie których 720 delegatów prawie dwumilionowej organizacji podsumuje i oceni czteroletni okres pracy ZHP oraz ustali program perspektywiczny harcerskiego działania na następne cztery lata.

Z ogromną sympatią śledzić będziemy przebieg harcerskiego zjazdu. W naszym społeczeństwie nie trzeba nikogo przekonywać o pożytecznym działaniu ZHP, o niezmiernie pozytywnej roli wychowawczej, jaką od lat spełnia harcerstwo w kształtowaniu charakterów młodzieży w duchu ludzkiej uczciwości, społecznego zaangażowania i płomiennego patriotyzmu.

Treści ideowo - wychowawcze stojące przed związkiem określają dwa pierwsze punkty Prawa Harcerskiego, zatwierdzonego przez ostatni III Zjazd ZHP w kwietniu 1964 roku:

„Harcerz służy Polsce Ludowej i dla Niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.

Harcerz chce zmienić świat na lepszy, jest zawsze z tymi, co walczą o wolność i równość ludzi".

Jeszcze pełniej określa ZHP swoje zadania wychowawcze w formule „Zobowiązania instruktorskiego" (podjętego również na III Zjeździe ZHP):

„...Swą pracą wychowawczą pragnę jak najlepiej służyć Polsce Ludowej, sprawie pokoju i socjalizmu. Będę rozwijać u młodzieży poszanowanie godności ludzkiej i poczucie sprawiedliwości społecznej, patriotyzmu i internacjonalizmu".

Harcerstwo pobudza wyobraźnię dzieci. Łączy się z marzeniami o przygodzie i odkryciach, z harcerskim biwakiem czy obozem na leśnej polanie. Ogromną zasługą działającego obecnie ZHP jest przetworzenie ideowo-politycznych treści wychowawczych w tak atrakcyjne formy, że potrafią one bezbłędnie oddziaływać na wrażliwą dziecięcą wyobraźnię, nie mnożącą drętwej mowy i sleganowego pustosłowia.

Posłużmy się tylko przykładami harcerskich akcji, podejmowanych w okresie ostatnich 4 lat, między III i IV Zjazdem ZHP. Oto I Alert harcerski — „Wiosenny zwiad zwycięstwa" w 1964 roku, poświęcony ludziom, którzy zginęli w walce z hitleryzmem na ziemiach Polski, zbliżający się z obchodami XX-lecia PRL. Hasło programowe brzmiało — „Synowie godni Ojców". Dziewięćset tysięcy dziewcząt i chłopców w harcerskich mundurkach odszukiwało zapomniane groby partyzantów i żołnierzy radzieckich, nawiązywało kontakty z byłymi kombatantami, zbierało pamiątki i eksponaty do kronik i sal muzealnych.

W latach 1965/66 organizacja prowadziła ogólnozwiązkową kampanię — „Więź" (z ludźmi pracy, z techniką, z zakładami produkcyjnymi. I tutaj umiano znaleźć atrakcyjne formy przekazania dzieciom założonych treści ideowo-wychowawczych. Jedną z ciekawszych form tej kampanii było na przykład pokazanie dzieciom ich ojców i matek w zakładach pracy. Warto przy okazji dodać, że w ramach tej harcerskiej kampanii w województwie katowickim 450 zakładów produkcyjnych przyjęło patronaty nad drużynami harcerskimi. W województwie opolskim 130 drużyn i szczepów podpisało umowy o współpracy z różnymi zakładami, w województwie koszalińskim z 280 PGR-ami i kółkami rolniczymi.

Niezmiernie ambitną i udaną akcję pn. „Operacja Frombork" podjęło harcerstwo w roku 1966. Celem tej akcji jest pomoc harcerzy całej Polski w odbudowie i aktywizacji gospodarczej, kulturalnej i turystycznej kopernikowskiego miasta Fromborka i jego okolic. Co roku więc do Fromborka przybywa około 5 tysięcy młodzieży harcerskiej (w większości — młodych fachowców ze szkół zawodowych) i zgodnie ze swymi specjalnościami odbudowuje zabytki architektury, porządkuje ulice i place, instaluje urządzenia elektryczne i sanitarne.

Harcerskie działanie w latach 1966—68 przebiegało pod hasłem — „Współgospodarze kraju, środowiska, szkoły", obejmując zadania wskazujące młodzieży perspektywy życia w swoim środowisku. Pod tym hasłem harcerze z województwa katowickiego pomagają podczas Akcji Letniej w budowie i remoncie szos, harcerze łódzcy sadzą pierścień lasów wokół swego miasta, harcerze dolnośląscy odbudowują i zagospodarowują turystycznie malownicze miasteczko Srebrna Góra.

Nie starczyłoby i całej księgi na wyliczenie cennych harcerskich inicjatyw i przedsięwzięć. W sumie z radością i uznaniem trzeba określić, że z godnym, dumnym dorobkiem przychodzi Związek Harcerstwa Polskiego na swój IV Zjazd. Jednym z głównych zadań związku podjętych na poprzednim III Zjeździe było przyjęte zobowiązanie — „Klerunek na 2 miliony". W roku 1964 związek liczył 1.340 tysięcy członków; na dzień 15 maja br. stan liczebny wzrósł do 1.925.524 duchów, harcerzy i instruktorów. Jest więc nadzieja, że na dzień otwarcia IV Zjazdu owe 2 miliony zostaną osiągnięte. Podkreślić również należy, że kadra społecznych instruktorów ZHP powiększyła się w tym czasie z 40 do 67 tysięcy osób.

Przed wojną harcerstwo istniało tylko w miastach; obecnie ponad połowę stanu związku stanowią dzieci i młodzież ze wsi i małych miasteczek. Charakterystyczny jest fakt, że niedostatecznie wzrasta liczebność drużyn i hufców w wielkich miastach, takich jak Warszawa, Łódź czy Kraków. Trzeba również zerwać trafiać do nauczycieli dzieci wiejskich. Nie biorą one niemal dotychczas udziału w najbardziej atrakcyjnych formach harcerskiej przygody — w obozach harcerskich w najpiękniejszych regionach kraju, a także nie mają dostępu do wspaniale wyposażonych domów kultury i pałaców młodzieży, jakimi dysponują wielkie miasta. Przed harcerstwem stoi więc nadal trudne i wielkie zadanie zapewnienia równego startu wszystkim swoim członkom. Zresztą wiele można by jeszcze wyliczyć zadań, które ma aktualnie do spełnienia ambitny związek.

Potrzebni mu są sojusznicy — rady narodowe, zakłady pracy, wojsko, a przede wszystkim całe dorosłe społeczeństwo — rodzice.

„Polsce Ludowej — serce, myśli i czyn" — taki ma brzmieć program działania ZHP, podjęty na IV Zjeździe. Życzymy pomyślnych i efektywnych obrad delegatom wielkiego harcerskiego Zjazdu. Do całego zaś społeczeństwa apelujemy o pomoc dla harcerstwa w jego pięknej, ambitnej pracy.

TADEUSZ JASZCZYK

Nowości z Węgier

Nowością fabryki łożysk przeciwciernych w Debreczynie (Węgry) są łożyska pyłoszczelne — wyposażone w ochronną obręcz gumową nie przepuszczającą zanieczyszczeń. Specjalny automat pakuje gotowe wyroby w sprawne, nie przepuszczające powietrza paski z folii, które zabezpieczają łożyska podczas transportu nawet w klimacie tropikalnym.

CAF — MTI

Kronika ZMW

KONKURS POD NAZWĄ „DNI WYZWOLENIA"

Zarząd Główny ZMW i Redakcja „Nasz Klub" współdziałanie instytucji i organizacji wojskowych i społecznych ogłosiły konkurs pod nazwą „Dni Wyzwolenia". Polega on na spisaniu wspomnień przez byłych uczestników walk partyzanckich — członków GL i AL, AK, BCh, ZWZ, żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, uczestników bitwy o Anglię, Tobruk, Narwik, Monte Cassino i marynarzy konwojów do Murmańska, a także bezpośrednich świadków martyrologii narodu polskiego.

Młodzież może brać udział w konkursie przez organizowanie spotkań z uczestnikami walk i spisanie na tych spotkaniach wspomnień i opowieści. W ten sposób organizatorzy konkursu chcą ocalić od zapomnienia udział Polaków w rozgromieniu hitleryzmu.

NOWY ROK SZKOLENIA OŚWIATOWO - POLITYCZNEGO

28 tys. członków ZMW województwa kieleckiego uczestniczyć będzie w nowym roku szkolenia oświatowo - politycznego, które rozpocznie się 1 listopada br. Znaczna grupa młodzieży wystąpi także wykładów na tematy społeczno-polityczne i obyczajowe w kołach ZMW.

Obecnie odbywają się powiatowe seminaria wykładowców szkolenia. Podobnie jak 4 w latach ubiegłych, szkolenie prowadzić będą m. in. nauczyciele, działacze partyjni i młodzieżowi. Inauguracja szkolenia oświatowo - politycznego ZMW nastąpi w Chańczy (pow. Staszów).

O TYTUŁ NAJLEPSZEGO KLUBU WIEJSKIEGO

Dorocznym zwyczajem, ZW ZMW, WZGS i „Ruch" ogłosiły konkurs na najlepiej pracujący klub wiejski. Do Konkursu zgłosiło się ponad 200 klubów. W wielu powiatach wyłoniono już najlepsze kluby które ubiegać się będą o palmę pierwszeństwa w województwie. I tak np. w pow. szydłowieckim najlepsze noty uzyskały kluby w Majdowie i Woli Lipienieckiej, a w pow. koneckim — kluby w Rudzie Malenieckiej i w Dostrówce.

ORGANIZATORZY CZYTELNICTWA KSIĄŻEK

Przy zarządach gromadzkich ZMW powołano społecznych organizatorów czytelnictwa książek. Ich zadaniem jest popularyzowanie wśród młodzieży najbardziej wartościowych pozycji książkowych o tematyce społeczno - politycznej, a także dotyczących lat hitlerowskiej okupacji.

Warto przy okazji wspomnieć, że w ostatnim numerze „Głosu Młodzieży Wiejskiej" ukazały się bogate materiały na temat wspomnień i opowieści, w ten sposób organizatorzy konkursu chcą ocalić od zapomnienia udział Polaków w rozgromieniu hitleryzmu.

Na zajęciu przegląd techniczny samolotu „AN-24".

CAF — Zyporko

Przeglądy „AN-ów 24" po raz pierwszy w kraju

Personel inżynieryjno - techniczny Polskich Linii Lotniczych „LOT" podjął cenną inicjatywę. Postanowiono we własnym zakresie dokonywać okresowych przeglądów technicznych samolotów typu „AN-24". Do tej pory samoloty, które przebywały w powietrzu 2 tysiące godzin były odsyłane na przegląd do Związku Radzieckiego. Wiązało się to oczywiście ze znacznymi kosztami. Oszczędności powstałe z tego tytułu szacuje się na kwotę 2 mln zł w skali rocznej. Poza tym przeprowadzenie tego rodzaju sprawdzi na miejscu pozwoli na skrócenie o 12 dni przerwy w eksploatacji samolotów. PLL „LOT" są pierwszym przedsiębiorstwem lotniczym, które podjęło się samodzielnego przeprowadzania przeglądów technicznych tego typu samolotów. Realizację tego trudnego przedsięwzięcia poprzedziły wielomiesięczne przygotowania w zakresie dokumentacji technicznej opracowano nie i przeszkolenia personelu inżynieryjno - technicznego.

Towarzystwo wiedzę krzewiące

Na terenie naszego kraju prowadzi działalność około 30 organizacji zajmujących się krzewieniem wiedzy wśród dorosłych. Niewątpliwie najpopularniejszą z nich, prowadzącą wszechstronną działalność, jest Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Wiemy wszyscy, że powstało 18 lat temu, że celem jego istnienia jest rozwijanie działalności kulturalno-oświatowej drogą wszechstronnego upowszechniania osiągnięć sztuki, nauki.

Wiadomo, że obecnie TWP podsumowuje swój dorobek przygotowując się do V Krajowego Zjazdu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Korzystając z okazji zwracam się do ADAMA KULESZY — sekretarza Zarządu Powiatowego TWP w Kazimierzy Wielkiej — by zechciał opowiedzieć o działalności tej placówki.

— Akcja odczytowa prowadzona przez TWP ma charakter ciągły ale nie jest ujęta w jakieś ramy. Ostatnio wiele mówi się o tendencjach zmierzających do tworzenia stałych punktów, w których np. w określonym dniu odbywałyby się odczyty. Czy można mówić o sieci takich punktów w Kazimierzowskiem?

Niestety, jeszcze nie. Punkty tego typu będą powstawać w przyszłości w miastach i miasteczkach. Natomiast na wsi najlepszą formą popularyzacji wiedzy stanowią trw. uniwersytety powszechne. Są to stałe placówki oświatowe, prowadzące zajęcia dla dorosłych i młodzieży. Programy zajęć tych placówek obejmują elementy wiedzy ogólnej i zawodowej ujęte w cykle tematyczne.

W naszym powiecie działalność uniwersytetów nie ma tradycji. Powstały one pięć lat temu — w Przemykowie i Gorzkowie, później w Koszycach, Bejscach, Książnicach i Skalbmierzu. Dziś działa ich dziesięć — w Gabułtowie, Bejscach, Cieszkowach, Debianach, Dzierążni, Dobiesławicach, Jakubowicach, Hołdowcu, Koszycach i Sędziszowicach. Wśród wymienionych znajdują się cztery nowe placówki, wychodzimy bowiem z założenia, że uniwersytet powinien działać 3, 4 lata, a później przeobrazić się w aktywny punkt odczytowy. Dysponujemy aktualnie 65-osobową kadrą prelegentów. W zajęciach uczestniczy niekiedy cała wieś. W Hołdowcu np. po jednym z interesujących wykładów zadano prelegentowi pytanie: Dlaczego nikt nie przyjechał do nas z odczytem 10 lat temu? Wiedzielibyśmy do tej pory znacznie więcej... Podobne pytania padały po prelekcjach w Sędziszowicach i Jakubowicach. A mieszkańcy Prokocic i Morawian zabiegają konsekwentnie o zorganizowanie uniwersytetów w tych wsiach.

— Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zrzesza w swoich szeregach setki członków. Są wśród nich przedstawiciele różnych zawodów — lekarze, prawnicy, nauczyciele, inżynierowie, ekonomiści, specjaliści rolni. W każdym roku kulturalno-oświatowym wygłaszają oni dziesiątki odczytów dla licznej rzeszy słuchaczy.

A więc pierwsze miejsce zdecydowanie zajmują aktualne zagadnienia społeczne i polityczne. W dalszej kolejności idą: prawo, pedagogika, psychologia, historia, socjologia, rolnictwo. Gorzej wygląda sytuacja w dziedzinie nauk ścisłych. Chemia, matematyka, fizyka, astronomia znajdują się na szarym końcu. Jak zatem widać — prym wiedzie tematyka humanistyczna, wykłady z tych dziedzin, które mają znaczenie praktyczne w codziennym życiu. To ludzi interesuje najbardziej.

— Plany dotyczące rozwoju uniwersytetów powszechnych na wsi są bardzo ambitne. Niedawno przecież TWP zawarło trójstronne porozumienie z CRS i ZMW — w sprawie zorganizowania uniwersytetów dla młodych rolników — absolwentów szkół przysposobienia rolniczego i zespołów PR. W programie zajęć przewidziano podobno wiadomości z różnych dziedzin rolnictwa, a także pewne tematy z zakresu wiedzy społecznej. Jakie praktyczne korzyści mogą z tego wynikać?

Młodzież i tak często uczestniczy w zajęciach organizowanych dla dorosłych, chociaż nie zawsze jej zainteresowania idą w tych samych kierunkach. Na pewno tworzenie uniwersytetów powszechnych dla młodych rolników pozwoli wypełnić dotychczasową lukę w tej dziedzinie. Pragnę przy okazji nadmienić, iż równolegle z tą akcją prowadzona będzie jeszcze druga, mająca na celu poznanie zainteresowań młodzieży. Pozwoli to w przyszłości na opracowanie specjalnych programów upowszechniania wiedzy. Będzie to coś w rodzaju sondy — czyli po prostu cykl rozmów z młodzieżą.

— Przy wieloletnim dorobku Zarządu Powiatowego TWP w Kazimierzy Wielkiej, zarządu bodaj najaktywniejszego w naszym województwie, niepodobna zapomnieć o prelegentach i kontrahentach. Oni przecież także uczestniczą w tym dorobku.

Lista wymieniająca nazwiska tych ludzi jest długa, ale warto przytoczyć chociażby jej fragment. Oto kilka spośród wielu nazwisk: St. Kita, J. Oleksy, M. Korfel, G. Kozłowski, J. Łyp, M. Antos, A. Andruszkiewicz. W ciągu roku wygłaszają od 200 do 400 prelekcji.

Jeszcze kilka słów o kontrahentach. W roku ubiegłym mieliśmy ich 21. Należą do nich banki spółdzielcze — zarządy GS, Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, okręgowe spółdzielnie mleczarskie itd.

— Oprócz osiągnięć TWP ma oczywiście także kłopoty, boryka się z wieloma trudnościami, z jakimi zresztą borykają się i inne organizacje i instytucje zajmujące się upowszechnianiem wiedzy i kultury...

Tak. Są to przede wszystkim kłopoty finansowe, lokalowe i kadrowe. Prelegenci i wykładowcy zasadniczo pracują społecznie. Ich wynagrodzenie jest symboliczne. Rzeczywiście nie mamy własnego lokalu. Zajęcia prowadzone są w klubach, świetlicach, domach kultury, szkołach, siedzibach GRN. Wyposażenie tych placówek niejednokrotnie pozostawia wiele do życzenia. Tymczasem w pracy uniwersytetów wiele uwagi przywiązuje się do upoglądowienia wykładów, do wykorzystania sprzętu audiowizualnego. Brak tych pomocy ebniża efekty pracy.

— Zadania na najbliższy okres?

Przede wszystkim powiązać prelekcje z innymi środkami oddziaływania kulturalnego, takimi jak telewizja, radio, film, książka. Chcielibyśmy również poszerzyć kręgi swojej działalności o takie gromady jak: Boszczynek, Głuchów, Sieradzice, Tempoczów, Stradzice. Prelegent powinien tam być częstszym gościem. Spore uwagi trzeba też poświęcić sprawom planowania tematyki. Powinne one być długofalowe, opierać się na rozszerzonej i pogłębionej znajomości potrzeb słuchaczy i więzi z terenem. Plany te są podstawą eksperymentalne, a każdy eksperyment — jak wiadomo — zawiera określoną ryzyka. Mam jednak nadzieję, że eksperymenty... powiodą się.

Rozmawiała:

MARIA SOSNAR

LUDZIE i czyny

Dlaczego nie dotrzymują obietnic?

Na łamach „Słowa Ludu" publikowaliśmy ostatnio materiały, z których wynikało, że budownictwo naszego województwa pomyślnie realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia V Zjazdu partii. Nie wszyscy jednak podzielają tę opinię. Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Kielcach wyraża przekonanie, że pochwały, jakich udzieliłyśmy OSTROWIECKIEMU PRZEDSIĘBIORSTWU BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO na łamach gazety jego dyrektor ekonomiczny tow. Tadeusz Tyniec w artykule pt. „Droga awansu OPBP" mówią WZBUDZIĆ SPRZECIW przynajmniej z pozycji klienta — inwestora, jakim jest w tym wypadku WPHM. Oto dowód:

Po wielkich staraniach, ham del meblami uzyskał odpowiednie środki finansowe na wybudowanie w Starachowicach pawilonu meblowego i w 1965 roku obiekt ten zlecono właśnie OPBP. Niewielka, jak na potencjał „przemysłówki", budowa, warta zaledwie 3 mln złotych, miała być, zgodnie z umową, oddana do użytku w czerwcu 1967 roku. Obecnie mamy październik 1968, a mieszkańcy Starachowic nie doczekali się jeszcze otwarcia pawilonu. Nie pomagają prośby ani interwencje inwestorskie, nie pomaga również to, że obiekt służyć będzie sprzedaży poszukiwanych artykułów rynkowych na co tak mocny nacisk kładzie się w tezach na V Zjazd partii. A niezależnie od wszystkiego po prostu WSTYD, że poważne przedsiębiorstwo budowlane o cały rok przedłużyło cykl niewielkiej, jak na jego możliwości inwestycji. W świetle tego pochwały wyrażane pod własnym adresem brzmią z lekka fałszywie.

Jeżeli i to nie trafia do przekonania — wykonawcy, niechże zdaje on sobie sprawę z dalszych skutków, jakie powoduje jego opieszałość. Otóż Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami traci nie wykorzystane środki inwestycyjne i spotyka się z rosnącą nieufnością jednostki nadrzędnej, która zaczyna wątpić, czy w województwie kieleckim warto planować jakiekolwiek inwestycje skoro brak gwarancji na ich terminowe wykonanie. Prócz tego bank kredytujący działalność WPHM uznał, że tak znaczny poślizg budowy wzniesionej ze środków inwestora świadczy o jego niegospodarności, wobec czego zastosował sankcje w postaci podwyższenia stopy procentowej udzielanego kredytu. Tym słusznym z formalnego punktu widzenia zabiegiem kosztuje już WPHM ok. 100 tys. utraconych złotych, choć w gruncie rzeczy kwotą taką powinne się obciążyć OPBP.

Ostatnie obietnice z terenu budowy mówiły o oddaniu pawilonu 30 sierpnia 1968 roku, lecz i tym razem skończyło się na słowach. Oto jak w okresie wzmożonych przygotowań do Zjazdu partii wyglądają słowa i czyny niektórych ludzi.

«Młody mistrz plonów»

ZMW oraz redakcja „Nowej Wsi" ogłosiły konkurs mający na celu wzmożenie zainteresowania produkcją zbóż oraz intensyfikacją ich plonów. W konkursie o tytuł „Młodego mistrza plonów" może wziąć udział każdy młody rolnik, który nie ukończył 25 lat życia i uzyskał w swojej wsi wysokie plony czterech zbóż. Z jednej wsi w konkursie może uczestniczyć tylko jeden kandydat. Wybiera go miejscowe koło ZMW, koło rolnicze, bądź też obydwie organizacje razem. Kandydata do konkursu zgłasza koło ZMW do zarządu gromadzkiego tej organizacji, a jeśli w danej gromadzie nie ma zarządu gromadzkiego — do zarządu powiatowego ZMW. W uzasadnieniu zgłoszenia muszą być zawarte dane dotyczące kandydata jego gospodarki, nazwisko i imię, wiek, adres, obszar gospodarstwa, areał zajęty pod zboża, wysokość plonów.

Zgłoszenia na konkurs należy dokonać po przeprowadzeniu omłotów i obliczeń wysokości plonów u poszczególnych rolników oraz całej wsi. W związku z tym zgłoszenia kandydatów powinny wpłynąć do zarządów powiatowych ZMW najpóźniej do dnia 15 października br.

Podsumowanie konkursu i uroczyste zeskanie nagród odbędzie się w końcu grudnia br. w Warszawie.

(k. n.)

Dziś piątek — 11 października. Imieniny Emila i Aldony. Słońce wzeszło o godz. 5.54, a zajdzie o godz. 16.51.

CK
Nasze MIASTO

Tel. Działu Miejskiego 43-45.

Co gdzie kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO „Moralność pani Dulskiej" — G. Zapolskiej — g. 19.

KINA:

„Romantica" — „Marianna 0555" — radz. pan. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Moskwa" — „Potem nastąpi cisza" — pol. pan. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Lotna" — pol. kol. l. 16, g. 11, 15.30, 17.45 i 20. (Seans zamknięty — g. 13.30).

„Bajka" — „Dzieci kapitana Granta" — ang. kol. l. 11, g. 16 „Objazd" — bułg. pan. l. 16, g. 18 i 20.

„Skałka" — „300 Spartan" — USA, pan. kol. l. 11, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Hatari" — USA, kol. l. 11, g. 16 i 19.

„Górnik" (Rudki) — „Wilcze echa" — pol. pan. kol. l. 14, g. 18.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Paryż — Warszawa, bez wizy" — pol. pan. l. 11, g. 19.

„Echo" (Ostojów) — „Old Surehand" — jug. pan. kol. l. 11, g. 19.

„Gołoborze" (Słupia Nowa) — nieczynne.

UWAGA: Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

APTEKI. Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 13 i apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39B.

Informacja telefoniczna o lekach w godz. od 8.00 do 14.30, w soboty od godz. 8.00 do 13.00 — telefon nr 95-32.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 7.45 — 8.00, 10.45—12.15. Basen mały — 16.45—21.15, Wanny — 7—21.15.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — plac Partyzantów 3 — 5 wystawy stałe. Z najnowszej historii Kielecczyzny. Malarstwo polskie. Etnografia. Wystawy czasowe: Kafle. Ziemia Kielecka na tle dziejów Słowiańszczyzny. Czynne z wyjątkiem pon. i dni poświątecznych od godz. 9 do 16, soboty od 10 do 16 niedziele od godz. 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15 we wtorki od godz. 12 do 18.

Teatr im. S. Żeromskiego (Mała Scena) — fotografika Olgi Bleyevej (Bratysława).

WDK — wystawa rysunków T. Kulisiewicza „Stalowe ptaki" oraz wystawa plakatu bhp.

W 25 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego

W związku z 25-leciem Ludowego Wojska Polskiego odbywają się w Kielcach akademie, wieczornice, spotkania z oficerami itp.

Dziś, o godz. 16 zapraszamy społeczeństwo na podniosłą uroczystość, która odbędzie się na placu Obrońców Stalingradu. Zbiorą się tu pododdziały kieleckich jednostek WP, delegacje zakładów pracy, organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Przewidziany jest raport wojskowy, przemówienie dowódcy garnizonu oraz apel poległych. Następnie delegacje złożą wieńce u stóp Pomnika Wdzięczności i na cmentarzach wojskowych. Zaciągnięte zostaną warty honorowe. Po uroczystości złożenia wieńców wojsko przemaszeruje ulicami Wesołą, Sienkiewicza, Buczka.

* ★ *

W związku z obchodami jubileuszu Ludowego Wojska Polskiego uroczysta akademia odbędzie się jutro w Prez. MRN. Rada Zakładowa Prez. WRN zaprasza do klubu w niedzielę, o godz. 10, na filmy o tematyce wojskowej. Natomiast w bibliotece WDK, dziś o godz. 17.30, odbędzie się zgaduj-zgadula dla dzieci i młodzieży pt. „Co wiem o Wojsku Polskim". Szkoła Podstawowa nr 8 organizuje dziś uroczystą akademię, natomiast Klub Nauczyciela zaprasza w najbliższy poniedziałek o godz. 19, na spotkanie z płk Goleniem.

Członkowie LOK odwiedzą żołnierzy przebywających w szpitalu i wręczą im kwiaty.

W Ośrodku Pracy Klubowej „Wiedza" odbędzie się w niedzielę o godz. 18 wieczornica z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. W programie spotkanie z żołnierzami kieleckich jednostek wojskowych, film i koncert zespołów WDK.

* ★ *

Szkoła Podstawowa nr 15 uroczyście obchodzi 25-lecie LWP. Bogaty program obchodów obejmuje m. in. wycieczki klas starszych i członków LOK do jednostek wojskowych, liczne spotkania żołnierzy z młodzieżą w ramach godzin wychowawczych i wychowania obywatelskiego, udział w konkursie „Żołnierz LWP w filmie". Opracowano już album pt. „Walka o odzyskanie niepodległości w latach 1939 — 1945". Młodzież wzięła udział w konkursie czytelniczym pn. „25-lecie LWP". Przeprowadzono wiele wycieczek do muzeum w celu obejrzenia wystawy „Najnowsza historia Kielecczyzny" oraz zorganizowano rajdy piesze po Górach Świętokrzyskich szlakami walk partyzanckich.

10 bm. odbyło się miłe spotkanie uczniów z mieszkańcem dzielnicy Szydłówek inż. Edwardem Kazubińskim, który jako żołnierz I Dywizji im. T. Kościuszki przeszedł szlak bojowy od Lenino do Berlina. (tw)

Pracę już rozpoczęto

Ogródek jordanowski przy ul. Chrobrego

Czarnów też powinien mieć swój ogródek jordanowski z prawdziwego zdarzenia — do takiego wniosku doszli działacze społeczni tej dzielnicy i rozpoczęli starania w tym kierunku. Trwały one dość długo, ale uwieńczone zostały powodzeniem. Pomógł finansowo Wydział Oświaty Prezydium MRN a rolę gospodarza w realizacji gotowej już dokumentacji objęli Dzielnicowy Komitet FJN i Zarząd Wojewódzki Pracowniczych Ogródków Działkowych.

Przedstawicielom tych dwu instytucji — Franciszkowi Meli i Witoldowi Osińskiemu pospieszyli z pomocą sekretarz terenowej grupy partyjnej Antoni Mikos, prezes koła ZBoWiD-u Jan Walaszczyk oraz Kazimierz Kowal, Stanisław Matysek, Julian Śnioch i Antoni Rosik.

Ogródek zlokalizowano przy ul. Chrobrego, stosunkowo w niewielkiej odległości od szkoły podstawowej nr 18. Teren na przestrzeni około 5 tysięcy m kw. splantowano spychaczem, wyrównując duże różnice poziomów po byłym kamieniołomie. Usypano zjeżdżalnię dla sanek. Dwa dni temu przystąpili do pracy ludzie. Około 30 osób wykopało kilkadziesiąt dołów pod słupy do ogrodzenia. Teraz kolej na ich betonowanie. Piasek już jest na miejscu, w najbliższych dniach zwieziony zostanie cement. Słupki i siatkę ogrodzeniową dały w prezencie ZP „Iskra", bramę zafundowały KZWM, Przewodniczący Komitetu Blokowego nr 17 Franciszek Mela, który oprowadzał nas po terenie przyszłego ogródka zapewnił, że w przyszłym tygodniu plac zostanie całkowicie ogrodzony.

Dalszy ciąg na wiosnę. Projekt przewiduje m. in. tor rowerowy, świetlicę no i przede wszystkim sprzęt do zabawy. Inicjatorzy budowy ogródka zamierzają zwrócić się z ofertą przygotowania urządzeń do zabawy do największych zakładów pracy w mieście. (m)

Sami swoi...

Co trzeba zrobić żeby się dobrze mieszkało

Dawno oczekiwane zebranie lokatorów — spółdzielców z wieżowców przy ul. Nowotki, gdzie wyrasta reprezentacyjne osiedle Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury", stało się **szkołą dbałości o wspólne dobro**. Jak zwykle w takich wypadkach, zarząd, reprezentowany przez **Witolda Detkę** i jego współpracowników oraz lokatorzy mieli sobie do powiedzenia wiele istotnych uwag.

Lokatorzy: Są jeszcze nie usunięte usterki budowlane, wadliwa konstrukcja zsypów na śmieci powoduje ich zatykanie **dotychczas (główny i ciężki zarzut) nie uruchomiono suszarni na bieliznę, nie wbito w ściany haków na sznury, zaś pomysł, aby tyle było do tego przybytku kluczy, ile mieszkań liczy wieżowiec, okazał się całkowicie niefortunny**, ..., bowiem uczciwość nie ... u nas cnotą p...olita. W ...ach już za...wano włamania, a co będzie, jeżeli każdy bez trudu mógłby buszować wśród suszącej się bielizny?

Zarząd Spółdzielni: Więcej rzetelnej postawy i poszanowania wspólnego dobra! To nie duchy **wybijają na korytarzach szyby i zabierają żarówki**, nawet te malowane na czerwono, żeby zniechęcić do wykręcania ich w mieszkaniach. To nie krasnoludki wkładają zapałki w przyciski do świateł, „żeby dłużej się paliło". Zsypy będą przerobione, ale jeżeli wyciąga się stamtąd **stare poduchy z pierzem i kłęby szmat**, to usprawnienie nie na wiele się zda. **Trzeba zaprzestać traktowania wind jak huśtawek w lunaparku. Niektóre mamy urządzają dzieciom przejażdżki dźwigiem tam i z powrotem** po kilka razy.

Lokatorzy pod adresem władz miejskich: Za mało sklepów w najbliższej okolicy, czyli przy ul. Chęcińskiej. Przecież to raśnie osiedle wieżowców a nie jakieś niewielkie plomby. **Asekuranctwo kierowników pobliskich sklepów nie zamawiających dostatecznej ilości pieczywa naraża ok. tysiąca mieszkających tu osób na poważne kłopoty. Sklep sprzedający mleko powinien być czynny w niedzielę. Stoisko z warzywami zostało zlikwidowane, niezbędny jest stały sklep owocowo-warzywny.**

MPK powinno rozpatrzyć rosnący głód komunikacyjny tego punktu miasta, gdzie n... ...em kolonia wieżowców będzie liczyć jedenaście budynków. **Już z góry nasuwa się wniosek, że autobusy powinny kursować częściej i dojeżdżać dalej.**

UWAGA NA DZIECI! Ul. Nowotki jest w tym miejscu po prostu trasą E-7, gdzie jeździ się na ogół **zbyt śmiało**. Należy wyznaczyć na wysokości mostu nad Silnicą **przejście dla pieszych** i w ten sposób zmusić kierowców do zwolnienia szybkości, a przechodniom zapewnić bezpieczne przekraczanie jezdni.

Lokatorzy do siebie: Przestańcie się wreszcie urządzać, albo kujcie młotkami o znośnej porze! Są tacy, którzy drążą ściany w nocy nie dając sąsiadom zmrużyć oka. **Wychowujcie dzieci w poszanowaniu starszych!** W bloku nr 8 grupa chuligańskich wyrostków zwymyślała starszego człowieka za to, że zwrócił im uwagę, by nie jeździli windą bez potrzeby.

Nie sposób zdać relacji ze wszystkiego, co było przedmiotem kilkugodzinnej dyskusji. Jedno jest pewne: zebrano materiał mogący stać się początkiem takiego uregulowania spraw nowego osiedla, aby mogło stać się ono prawdziwym domem jego mieszkańców.

AM

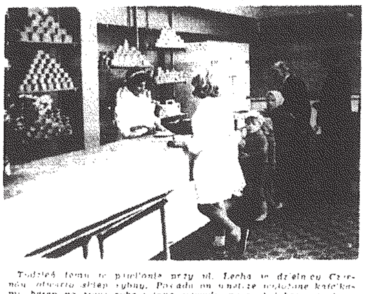

Tydzień temu w pawilonie przy ul. Lecha w dzielnicy Czarnów otwarto sklep rybny. Posiada on u nas... ... kafelkami, basen na żywą rybę i inne wygody, na ogół dobre zaopatrzenie. Sprzedawczynie chwalą sobie klientelę, sprzedaje codziennie o wiele więcej towaru niż przypuszczano w dyrekcji Centrali Rybnej. Fot. Z. Jonko

31,590 egzemplarzy jednorazowo

W „Chemarze", KZWM, w Domu Książki, WZSP najlepsi organizatorzy czytelnictwa prasy

SUKCESYWNIE wzrasta w Kielcach czytelnictwo prasy partyjnej. Jak informuje kierownictwo Oddziału Powiatowego „Ruchu", jednorazowo w naszym mieście rozprowadza się 31.590 egzemplarzy gazet i czasopism partyjnych, w tym 24.900 egzemplarzy „Słowa Ludu", 2.600 egzemplarzy „Trybuny Ludu", 1663 „Zagadnień i Materiałów", 1377 „Polityki" i 500 egzemplarzy „Życia Partii".

Godny uwagi jest fakt, że znaczna część org. partyjnych powołała specjalnych organizatorów czytelnictwa prasy partyjnej. Rozprowadzają oni „Trybunę Ludu", „Politykę", „Zagadnienia i Materiały", „Życie Partii" „Problemy Pokoju i Socjalizmu", „Nowe Drogi" i „Nowe Czasy". Najlepszymi wynikami w upowszechnianiu czytelnictwa legitymują się organizatorzy: tow. *Kwiatek* w KZWM, tow. *Jończyk* w „Chemarze", tow. *Korbińska* w Domu Książki i tow. *Mazur* w WZSP. Np. tow. Kwiatek rozprowadzał wśród członków partii w KZWM przeciętnie miesięcznie 770 egzemplarzy pism partyjnych, zaś tow. Jończyk w „Chemarze" — 520 egzemplarzy.

Dobrze rozwija się w szkołach czytelnictwo prasy partyjnej, radzieckiej i młodzieżowej. Np. w Technikum Mechanicznym do upowszechnienia czytelnictwa powołano specjalny zespół uczniów, który działa pod opieką nauczycieli. W tejże szkole rozprowadza się 210 egzemplarzy. Dobrze też ocenia się pod tym względem Technikum Gospodarcze, Zespół Szkół Zawodowych nr 1, Zasadnicza Szkołę Metalową oraz licea nr II i III.

Ogólnie rzec można, że rozwój czytelnictwa prasy partyjnej przebiega w Kielcach zadowalająco. Organizatorzy rozprowadzają miesięcznie 2050 egzemplarzy czasopism, podczas gdy w Radomiu tylko 400. Jednakże są jeszcze duże rezerwy. Jest wiele organizacji partyjnych, w których zorganizowana forma czytelnictwa nie istnieje. A jest teraz, w powszechnej gospodarskiej dyskusji przedzjazdowej, nie tylko sprzyjający klimat, ale potrzeba jak najszerszej popularyzacji partyjnej prasy.

W klubach, świetlicach i czytelniach

◇ Rada Zakładowa Prez. WRN i ZMS zapraszają 14 bm. o godz. 18, do klubu pracowników Prezydium WRN na prelekcję B. Moralskiego pt. „Problemy ideologii w teorii i praktyce".

◇ W Klubie Racjonalizacji przy ul. Sienkiewicza 63, w dniu 11 bm. o godz. 17, odbędzie się zebranie międzyzakładowego koła budowlanych PTE, na którym mgr Wł. Przybylski wygłosi odczyt pt. „Wybrane problemy budownictwa kieleckiego na lata 69—75". Natomiast 17 bm., o godz. 11 w tym klubie, inż. arch. Werner Auschner z NRD wygłosi odczyt pt. „Budownictwo mieszkaniowe uprzemysłowione NRD".

◇ Klub Nauczyciela zaprasza dziś, o godz. 19, na prelekcję red. W. Korejby pt. „Kielce w legendzie i baśni ludowej".

◇ O zagadnieniach społeczno-wychowawczych młodzieży w świetle tez zjazdowych — mówić będzie sędzia Żeber w MDK, 12 bm., o godz. 19. Zaprasza się rodziców i młodzież.

◇ W bibliotece przy ul. Prostej, dziś, o godz. 17.15 inż. Z. Boliński wygłosi prelekcję pt. „Radio i telewizja w świetle zdobyczy techniki".

◇ W „Merkurym", dziś, o godz. 17 odbędzie się 1/16 indywidualnych mistrzostw Polski w brydżu.

◇ W Klubie „Merkury" w poniedziałek o godz. 19 pracownicy kieleckiego Oddziału WSS wysłuchają prelekcji mgr B. Sulkowskiego, który mówić będzie o tezach na V Zjazd partii. W sobotę o godz. 20 wieczorek taneczny.

◇ Ośrodek Kultury w dzielnicy Czarnów zaprasza dziś o godz. 18 na film polski pt. „Szkice węglem".

W Filharmonii

Dziś koncert

Trzy pozycje zawiera program dzisiejszego koncertu orkiestry Filharmonii Kieleckiej: Bolesława Szabelskiego Concerto grosso, Ludwika van Beethovena II Symfonię D-dur oraz III Koncert fortepianowy Beli Bartoka.

Solistą będzie gość z Warszawy — JERZY JAROSZEWICZ, pianista, który równocześnie z działalnością artystyczną prowadzi działalność dziennikarską; jest znanym krytykiem i recenzentem muzycznym. Jerzy Jaroszewicz ukończył warszawską Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną, po czym występował na wielu scenach i estradach muzycznych w naszym kraju.

— Najbardziej, jako wykonawcy, odpowiada mi muzyka klasyczna — mówi. Lubię utwory klasyków, a w szczególności klasyków XX wieku, a więc Skriabina, Debussy'ego i Bartoka. Z utworów tego ostatniego kompozytora najchętniej gram właśnie III Koncert, ten, który wykonam dziś dla kieleckiej publiczności.

Orkiestrą dyrygować będzie gościnnie dyrektor i kierownik artystyczny Filharmonii Lubelskiej — MARIAN LEWANDOWSKI.

(h)

Jerzy Jaroszewicz

Rejestrujemy wszystkie zbrodnie hitlerowskie

Znanych jest powszechnie szereg zbrodni hitlerowskich w Kielcach. Jednakże fakty zarejestrowane dotychczas w dokumentach to tylko część mordów i prześladowań, jakich dokonali faszyści. Dlatego pod egidą Miejskiej Komisji do Badań Zbrodni Hitlerowskich prowadzona jest szeroko zakrojona praca, mająca na celu dokładny opis wszystkich przypadków eksterminacji kielczan. W maju br. odwołano się o pomoc w tych sprawach do komitetów blokowych. Nie przyniosło to jednak spodziewanych rezultatów. Obecnie postanowiono odwołać się nie tylko do szerokiego aktywu FJN, ZBoWiD, ale także do nauczycieli i kierowników szkół. Wczoraj odbyła się w tej sprawie narada, na której zebrani zostali zapoznani z celem i zasadami organizacyjnymi tej ważnej społecznie akcji. Postanowiono, że przy rejonach szkolnych działać będą zespoły zajmujące się ankietyzacją wszystkich zbrodni, że aktywiści dotrą bezpośrednio do naszych mieszkań, by zebrać jak najwięcej informacji. Odwołujemy się więc do wszystkich mieszkańców naszego miasta o przekazywanie szerokich, ścisłych informacji. Wszelkie przekazane dokumenty będą zwracane. Pytania w tych sprawach kierować należy do MK FJN, telefon 43-12, pokój 105 gmachu Prez. MRN.

Wojewódzki zlot przodowników pracy socjalistycznej

13 bm. w hali sportowej odbędzie się Wojewódzki Zlot Pracowników Pracy Socjalistycznej i Czynu Zjazdowego na cześć V Zjazdu PZPR.

Organizatorem tej imprezy jest Wojewódzka Komisja Zw. Zaw. i Zarząd Wojewódzki ZMS.

Program przewiduje: w hali sportowej, w godz. od 9 do 12 zlot przodowników pracy, o godz. 11 — koncert w wykonaniu najlepszych zespołów związkowych.

Na placu Obrońców Stalingradu, w godz. 10—14, odbędą się występy zespołów artystycznych. Wystąpią: orkiestra zakładowa „Radoskóru" w Radomiu, Zespół Pieśni i Tańca ZPC Opoczno, Zespół estradowy „Bezimienni" Klubu Budowlanych Kielce oraz orkiestra zakładowa „Armatur". W razie niepogody występy odbędą się w sali Filharmonii.

W muszli koncertowej w parku, w godz. od 10 do 14, wystąpią: orkiestra zakładowa KZWM, zespół estradowy ZDK Zakładów Metalowych Skarżysko, kapela ludowa KZWM Kielce i zespół estradowy „Iskry". (W razie niepogody imprezy odbędą się w sali teatralnej WDK.

Na stadionie KS „Błękitni" od godz. 13 do 14 odbędzie się koncert orkiestry zakładowej „Radoskóru" w Radomiu. O godz. 14 rozegrany zostanie mecz piłki nożnej Radom—Kielce (Oldboje).

Przed meczem i w przerwie przewidziany jest wyścig kolarski australijski oraz szereg innych atrakcji sportowych.

Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny.

Pracujemy na Telegrafie

Harcerze z LO im. St. Żeromskiego wzywają kolegów do współzawodnictwa

Jak już informowaliśmy niejednokrotnie, przede wszystkim w czynie społecznym powstaje wyciąg narciarski na wzgórzu Telegraf. Przy pomocy żołnierzy i studentów zrobiono już sporo, ale nadal potrzebne są ofiarne ręce do prac ziemnych. Na ostatni apel w tej sprawie Świętokrzyskiego Klubu Narciarskiego odpowiedziała rada szczepu turystycznego przy LO im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Członkowie tego szczepu dla uczczenia V Zjazdu PZPR i IV Zjazdu ZHP wzywają do współzawodnictwa w pracy społecznej przy budowie wyciągu drużyny harcerskie z Hufca Kielce oraz inne organizacje młodzieżowe i młodzież szkolną. Zbiórka uczestników społecznego czynu 12 bm. o godz. 15,30 na przystanku „trójki" na Bukówce. Po pracy na wzgórzu przewidziane spotkanie z delegatem na IV Zjazd ZHP.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

10.30 „Materia żywa czy martwa" 11.00 Aud. kl. VII (wych. obywatelskie) 11.30 Nowe piosenki 11.45 Postęp w gosp. dom. 12.10 Koncert z polonezem 13.00 Aud. kl. I i II (wych. muzyczne) 13.20 Zesp. akordeonistów 14.00 „Żar(wi)" — rep. 14.20 Noskowski — II symfonia 15.05 Aud. uczniowska dla klas IIc. 15.30 Dla dzieci 16.00—18.40 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ (aud. stałe) 19.15 „Pollena — czar Polek" 19.20 Ze wsi i o wsi 19.35 Koncert życzeń 20.17 „Dyskutujemy" 20.40 Sport — przed otwarciem Igrzysk w Meksyku 20.50 Melodie na dobranoc 21.25 5 min. o wychowaniu 21.30 Zespół Dziewiątka 22.00 „To jest mój dom" 22.20 Beethoven — Septet 23.15 Koncert popularny.

PROGRAM II

na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

6.40 Public. międzyn. 7.50 Muzyka — piosenka miesiąca 8.35 „Rodzinna fotografia" 8.55 Zesp. akordeonistów 9.25 Z życia Zw. Radzieckiego 9.55 Muzyka sceniczna 10.25 „Rapsodia Świętokrzyska" fragm. pow. 10.45 Muzyka różnych epok 12.25 Opery komp. NRD 13.00 Rosyjskie pieśni i melodie 13.25 „Pożegnania" fragm. pow. 13.45 Koncert solistów 14.20 Wirtuozi muz. rozrywk. 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 Konc. nagrań Chóru i Ork. PR Kraków 15.30 Pod niebem Paryża, 15.50 Cykl — „Za tarczą techniki" 16.05 Areński — Wariacje na temat Czajkowskiego 16.43 — 18.30 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU (aud. stałe) 18.30 Klub Entuzjastów Nowoczesności 18.45 Kurs j. angielskiego 19.05 — 23.15 WIECZÓR LITERACKO-MUZYCZNY 19.07 Aud. na temat E. Piaff 19.30 Koncert symf. Filharmonii Śląskiej 20.10 Aud. o filmach polskich i zagranicznych 21.40 Koncert rozrywk. 22.05 Teatr PR — „Kończym tę wojnę" 22.40 Koncert rozrywkowy 23.15 „O co tu chodzi" 23.20 Muzyka taneczna.

PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

17.00 Program wieczoru 17.05 Quodlibet 17.10 „Łuny w Bieszczadach" odc. pow. 17.40 Bluesy bez słów 18.00 Ekspresem przez świat 18.05 Z Nowego Jorku do Meksyku — gawęda 18.25 Śpiewa M. Legrand 18.40 Czterdzieści lat francuskiej muzyki filmowej (I) 19.00 „Łuk Triumfalny" — 16 odc. 19.30 Piosenki z przedmieść Warszawy 19.50 Mój magnetofon 20.05 Wesoła taśmoteka 20.15 Mikrorecital J. Przybory 20.25 Sałatka po włosku 20.50 Gawęda warszawska 21.00 Uchem słonia — program muzyczny 21.55 J. S. Bach: Aria na strunie G. 21.50 G. Gershwin: „Porgy i Bess" 22.00 Fakty dnia 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Mathieu 22.15 Spotkanie — niespodzianka 22.30 Pomyślmy — porozmawiajmy 22.35 „Czy mnie jeszcze pamiętasz?" i inne piosenki 23.00 O królu Arturze i Rycerzach Okrągłego Stołu 23.05 Muzyka nocą 23.45 Program na sobotę 23.50 Na dobranoc śpiewa zespół „Mamas and Papas".

PROGRAM LOKALNY

na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

7.15 Kielecki Dziennik Radiowy. 7.20 „Przedstawiamy delegata". 16.43 Omówienie progr. 16.45 „Oni szli..." — rep. R. Podlewskiego (powtórzenie). 17.05 „Muzykanci od Kameduł" — aud. regionalna P. Gana. 17.30 Kielecki Dziennik Radiowy. 17.40 „W przedolimpijskim nastroju" — aud. w oprac. J. Butwiłły.

TELEWIZJA

10.00 „Wiem kim jesteś" — film z serii: „Stawka większa niż życie" 11.55 Dla klas VII „Jak pracować w polu" 12.30 Politechnika TV — Matematyka „Prosta na płaszczyźnie" 16.15 i 22.00 Politechnika TV — Matematyka „Zagadnienie dotyczące prostej" 16.45 Wiadomości Dziennika TV 16.50 Dla dzieci 17.05 TV Kurier Mazowiecki 17.25 „Człowiek a ziemia" — rep. 17.45 „Kierunek Berlin" — film 19.20 Wszechnica TV: „Wielcy znani i nieznani" 19.55 „Wiem wszystko" — teleturniej 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 20.05 „Wojsko polskie w literaturze" — rep. filmowy 20.25 Teatr Telewizji: Angelo Beolco zwany Il Ruzzante „Bijora" 21.20 Program filmowy 22.10 Dziennik TV.

W Klubie Dziennikarza

W ubiegły wtorek odbyło się w pękającym z nadmiaru gości Klubie Dziennikarza spotkanie ze znakomitym aktorem Andrzejem Łapickim, który dowcipnie, nie na serio opowiadał o sobie, swoim stosunku do teatralnej i filmowej sztuki, dzielił się wrażeniami z pracy w filmie i przeżyciami, z których niejedno miało charakter anegdotyczny. Świetny aktor okazał się doskonałym gawędziarzem. Po spotkaniu były rzęsiste brawa i — oczywiście — tłok po autografy.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w klubie inauguracja imprez dla dzieci, w której udział wezmą aktorzy i lalki z Teatru „Kubuś". W programie: bajki, wiersze, konkursy, pokaz gimnastyki.

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce-Teren zawiadamia, że w dniu 11.X. 1968 r. od godz. 7 do 15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla mieszkańców Łączna Podzagnańszcze i Łączna Jagiellonia.

W dniu 12.X.1968 r. od godz. 7 do 15 nie będzie prądu w Jaworze k. Zagnańska oraz w Zagnańsku-Tartaku.

Przerwy spowodowane są przeglądem urządzeń energetycznych.

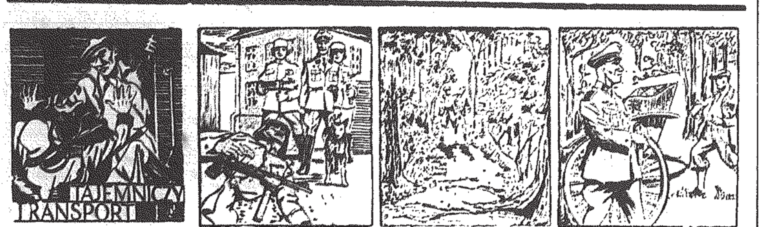

Po krótkiej walce na terenie pionkowskiej prochowni, gdzie odbierali przeznaczoną dla nich amunicję, „Cień" i „Mania" uciekają z cenną zdobyczą za bra-...

58. Biegli wzdłuż płotu z kolczastych drutów, byle dalej, byle uniknąć zbawczy las. Za nimi niosły się krzyki, gwizdki i szczekanie psów. Niemcy organizowali pogoń.

59. Obaj partyzanci byli już bardzo zmęczeni. Wpadli jednak w las i wąską ścieżką pędzili przed siebie ile sił w nogach. Pogoń zbliżała się.

60. Ścieżka którą biegli wychodziła na szeroką przesiekę. Derenda wybiegł tam właśnie i zmartwiał. Dziesięć, piętnaście metrów w bok stał przy dwukółce niemiecki drab i na widok biegnących sięgnął do kabury.

RSW „Prasa" Kielce, ul. Sienna 2